

Henryk IV Probus. Podstawowe problemy badawcze. Próba podsumowania, cz. 1

Jolanta Szczepańska

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE WROCŁAWIU

ORCID: 0000-0002-5703-2658

ABSTRACT

Henry IV Probus. Basic research problems. An attempt to summarize, part 1

The figure of Henry IV Probus, despite the rich literature on the subject, still arouses interest and controversy. The subject of discussion is both the reconstruction of the facts related to this reign and the prince's assessment. The article presents an overview of research positions on these issues. The work is also a short variant of the biography of Henryk Probus, in which the material presented in chronological terms concerns life and activities, as well as foreign and internal policy. The general image of the principality of Wrocław during the reign of Henry IV Probus was also presented, with particular emphasis on Wrocław as the capital of the principality.

KEY WORDS: Henry IV Probus, Henry IV the Right, history of Silesia in the Middle Ages, a division into districts

SŁOWA KLUCZOWE: Henryk IV Probus, Henryk IV Prawy, historia Śląska w średniowieczu, rozbitcie dzielnicowe

Wstęp

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich zawiera prezentację różnych stanowisk badawczych dotyczących postaci Henryka Probusa. Pozostałe odnoszą się do poszczególnych etapów życia i działalności księcia. Trudnym zadaniem jest wyznaczenie dokładnej cezury między latami niepełnoletności księcia a objęciem przez niego osobistych rządów. Trudności te wiążą się przede wszystkim z brakiem pewności co do daty urodzin księcia. Kolejną sprawą komplikującą ten aspekt jest sposób obejmowania samodzielnych rządów przez Henryka Probusa, który jawi się bardziej jako proces niż jako akt. W tym wypadku należy zatem mówić jedynie o dacie umownej, roku 1270, który przyniósł ze sobą śmierć Władysława księcia wrocławskiego i arcybiskupa Salzburga. Mimo że Henryk panował odtąd w swej stolicy i wydawał samodzielnie dokumenty, wciąż był pod dużym wpływem króla Czech Przemysła Ottokara II oraz niektórych ze swych baronów. Kolejną przełomową datą jest rok 1277. Wówczas doszło do konfrontacji stanowisk i wizji rządzenia między dorosłym już księciem a baronami, przywykłymi zapewne w okresie jego dorastania do większej swobody postępowania i wpływów na losy księstwa. Rezultatem tej konfrontacji była zdrada niektórych dygnitarzy i ich współdziałanie w porwaniu Henryka Probusa przez jego stryja, Bolesława

Rogatkę. Książę doznał wówczas rozczarowania nie tylko względem dotychczasowych doradców, ale i dawnego opiekuna, Przemysła Ottokara II. Pomoc ze strony króla Czech, polegająca głównie na przeprowadzonej przez niego mediacji między stronami konfliktu, niekoniecznie musiała się pokrywać z nadziejami pokładanymi w nim przez Henryka Probusa. Sądzę, że wydarzenia te były przełomowe na drodze Henryka Probusa do wkraczania w etap w pełni dorosłych i samodzielnych rządów, co widać w jego polityce wewnętrznej i zagranicznej. Po odzyskaniu wolności nastąpiła rotacja elity urzędniczej księstwa wrocławskiego, zwłaszcza najwyższych szczebli. Władca zaakcentował swą łaskę względem mieszczan i niektórych zgromadzeń zakonnych. Polityka zagraniczna księcia, dotąd umiarkowana, po 1277 r. nabrała intensywności i dalekosiężnego rozmachu, sięgającego Pragi i Krakowa. Polityka zagraniczna Henryka Probusa jawi się jako pełna zwrotów i w pewnych momentach wciąż trudna do wytlumaczenia oraz precyzyjnego odтворzenia. Intencją tej pracy było właśnie taki jej obraz pozostawić – zaakcentować to, co nadal stanowi zagadkę, co ze względu na brak źródeł skazane jest na hipotetyczną rekonstrukcję. Dlatego starałam się zaprezentować różne stanowiska badawcze względem poszczególnych problemów i zagadnień bez podania propozycji ostatecznych rozwiązań.

I. Henryk IV Probus w historiografii

Postać Henryka IV Probusa nie doczekała się nadal kompleksowej monografii. Od czasu pierwszego wydania popularnonaukowej pracy Zbigniewa Zielonki *Henryk Prawy* minęło już blisko czterdzieści lat, w trakcie których historycy wielokrotnie pochyłali się nad różnymi aspektami życia i działalności tego księcia. Celem niniejszej pracy jest próba podsumowania podstawowych problemów badawczych dotyczących tej postaci, ze szczególnym uwzględnieniem tych wydarzeń, które

nadal wymykają się próbom ich ostatecznej rekonstrukcji i oceny.

Postać Henryka Probusa budziła skrajne emocje już w średniowieczu. Przydomek „Probus”, wskazujący na szlachetne przymioty księcia, powstał najprawdopodobniej niedługo po jego śmierci w kręgu ufundowanej i hojnie uposażonej przez niego kapituły świętokrzyskiej¹. Tymczasem żyjący w XV stuleciu Jan Długosz, dziejopis i kanonik, przedstawiając politykę Henryka Probusa ukierunkowaną na zdobycie supremacji względem innych książąt piastowskich, a przede wszystkim mając na uwadze jego postępowanie względem kościoła, uważał, że właściwszym przydomkiem dla księcia byłby „nieprawy”.

W XIX w. postać Henryka Probusa przedstawiano przez pryzmat gorących wówczas kwestii narodowych. Ówczesna literatura naukowa nierzadko posługiwała się zagadnieniami historycznymi w celu argumentacji kwestii politycznych i narodowych. Niemiecki historyk Colmar Grünhagen widział w Henryku Probusie krzewiciela kultury niemieckiej na ziemiach polskich, a jego politykę wiązał z rozszerzeniem wpływów niemieckich na wschód². Także polski historyk Michał Bobrzyński uważał Henryka Probusa za zniemczonego księcia, który szkodził dziełu jednoczenia ziem polskich, jakie dokonywało się wówczas w rękach Władysława Łokietka i Przemysła II³.

Jako propagator niemczyzny na Śląsku widziany był Henryk Probus także przez Aleksandra Semkowicza⁴. Badacz ten jednak, wprowadzając do literatury przedmiotu teorię porozumienia Leszka Czarnego i Przemysła II dotyczącego objęcia rządów w Krakowie przez Henryka IV Probusa, docenił rolę tego ostatniego w procesie zjednoczeniowym ziem polskich⁵. Myśl Semkowicza podjął Oswald Balzer, który sformułował teorię koalicji wymienionych książąt i Henryka głogowskiego, działających wspólnie na rzecz zjednoczenia ziem polskich. Bazując na przekazie zawartym w kronice

1 K. Jasiński, *Przydomek księcia wrocławskiego Henryka IV*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XXVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1992, z. 240, s. 67–76.

2 C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1, Gotha 1884, s. 114.

3 M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1879, s. 153.

4 A. Semkowicz, *Walka o monarchię 1288–1294*, „Kwartalnik Historyczny” 1891, t. 5, s. 7.

5 *Ibidem*, s. 3.

6 O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295–1370*, t. 1, Lwów 1919, s. 203–212.

7 R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, S. Kutrzeba (red.), Kraków 1933 [reprint Kraków 2013], s. 315; Z. Wojciechowski, *Udział Śląska w dawnym zjednoczeniu ziem polskich*, Katowice 1935, wyd. 1, przedruk w: *idem, Hołd pruski i inne studia historyczne*, Poznań 1946, s. 99; B. Włodarski, *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII w. i początkach XIV wieku*, Lwów 1931, s. 108–109. Teorię koalicji nieco zmodyfikował K. Jasiński, odrzucił on współdziałanie Henryka IV z Leszkiem Czarnym, podtrzymał natomiast prawdopodobieństwo porozumienia pozostałych książąt, zob. *idem, Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 1955, t. 21, z. 1–2, s. 226–227.

8 J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954, s. 256; W. Karasiewicz, *Jakub II Świnka arcybiskup gnieźnieński (1283–1314)*, Poznań 1948, s. 321; T. Jurek, *Henryk Probus i Henryk głogowski. Stosunki wzajemne w latach 1273–1290*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1987, nr 4, s. 568–569; *idem, Plany koronacyjne Henryka Probusa* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 23.

9 R. Grodecki, *op.cit.*, s. 314–315.

10 J. Baszkiewicz, *op.cit.*, s. 254.

rymowanej Ottokara styryjskiego i programie heraldycznym nagrobka Henryka Probusa, badacz podkreślił zasługi księcia dla przywrócenia idei korony królestwa polskiego⁶. Teoria Balzera zyskała zwolenników⁷, ostatecznie jednak została dawno poddana krytyce i odrzucona⁸. Usiłując pogodzić dotychczasowe skrajne sądy na temat Henryka Probusa, Roman Grodecki doszedł do wniosku, że około 1287 r. książę doznał wewnętrznej przemiany i porzuciwszy proniemiecką politykę, stał się władcą patriotą, którego celem było zjednoczenie ziem polskich i przyjęcie korony królewskiej z rąk papieża⁹. Pogląd ten odrzucił Jan Baszkiewicz, który zaprzeczył zarówno rzekomej proniemieckiej polityce Henryka Probusa oraz jego przemianie, jak i idealistycznej wizji Kościoła polskiego oraz jego roli w kształtowaniu polskości w XIII w.¹⁰

Kontrowersje wzbudza nie tylko ocena całokształtu działalności Henryka Probusa, ale i poszczególne fakty z jego życia, które nie dość dobrze oświetlone źródłowo, wymykają się ostatecznej rekonstrukcji. Celem niniejszej pracy jest próba podsumowania głównych problemów badawczych związanych z życiem i działalnością Henryka Probusa oraz zestawienie różnych stanowisk badawczych.

II. Dzieciństwo i lata młodości

Henryk IV Probus był przedstawicielem Piastów śląskich, linii wywodzącej się od najstarszego syna Bolesława Krzywoustego, Władysława II Wygnança, któremu w dziedzictwie otrzymanym od ojca przypadła godność seniora dynastii i dzielnica w postaci ziem Śląska.

Rodzicami Henryka IV Probusa byli Henryk III Biały, książę wrocławski, oraz jego żona Judyta, córka Konrada mazowieckiego i ruskiej księżniczki Agafii. Małżonkami byli od 1252 r. Było to już drugie małżeństwo Judyty, która w 1246 r. owdowiała po Mieszku Otyłym, księciu opolsko-raciborskim. Spośród potomstwa książęcej pary

lata dorosłe osiągnął tylko Henryk Probus i jego siostra Jadwiga. Pozostałe rodzeństwo zmarło w dzieciństwie.

Źródła nie podają daty narodzin księcia. W XIX w. historycy niemieccy przypuszczali, że Henryk urodził się niedługo po ślubie swych rodziców, około 1253 r.¹¹

Kilkadziesiąt lat później pogląd ten zrewidował inny niemiecki uczony, Ernst Maetschke, który przesunął datę urodzin Henryka Probusa na nie wcześniej niż 1257 r.¹² Badacz oparł się na dokumencie formularzowym zawierającym tekst apelacji księcia dotyczącej sporu z biskupem wrocławskim Tomaszem II¹³. Władca, pragnąc podważyć wyrok w sporze, użył argumentu, że w czasie jego wydania był jeszcze niepełnoletni. Maetschke, zakładając, że chodzi tu o wyrok z 1282 r. oraz że pełnoletność uzyskiwano z chwilą ukończenia 25 lat, ustalił datę narodzin księcia na nie wcześniej niż 1257 r. Mimo że to jedyny argument za określeniem daty narodzin Henryka Probusa na około 1257 r., jest ona obecnie powszechnie przyjmowana w literaturze.

Będąc jeszcze dzieckiem, Henryk Probus przeżył stratę najbliższych mu osób. Jego matka zmarła młodo. Źródła nie podają rocznej daty śmierci księżnej Judyty mazowieckiej. Możemy jedynie powiedzieć, że Henryk utracił matkę w dzieciństwie, a jego ojciec, Henryk III Biały, ożenił się powtórnie z Heleną saską.

W 1265 r. zmarła babka ojczysta Henryka Probusa, księżna Anna Przemyślidka, wdowa po Henryku II Pobożnym, znana na podobieństwo swej siostry, Agnieszki (od 1874 r. błogosławionej, a od 1989 r. świętej Kościoła katolickiego), z działalności dobroczynnej i poczynionych przez nią fundacji kościelnych. Księżną pochowano w ufundowanym przez nią klasztorze klarysek we Wrocławiu, w starej książęcej ziemi na lewym brzegu Odry.

Rok później w niewyjaśnionych okolicznościach zmarł ojciec Henryka, Henryk III Biały, liczący niespełna 40 lat. Powstała około 20 lat później *Kronika polsko-śląska* podaje, że pod koniec swego życia Henryk III Biały, zmuszony przez zbuntowane przeciw niemu rycerstwo,

¹¹ *Regesten zur schlesischen Geschichte* (dalej: SR), C. Grünhagen (Hrsg.), Bd. 7, T. 2, Breslau 1875, s. 20; H. Jaekel, *Zum urkundlichen Itinerar Herzog Heinrichs IV.*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” (dalej: ZVGS) 1885, Bd. 19, s. 358; T. Löschke, *Zur Frage über den Regierungsantritt Heinrich IV. von Breslau*, ZVGS 1874, Bd. 12, H. 1, s. 74.

¹² E. Maetschke *Wann wurde Heinrich IV. von Breslau geboren?*, ZVGS 1932, Bd. 66, s. 58–67.

¹³ K. Wutke, *Über schlesische Formelbücher des Mittelalters*, Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte, Bd. 26, Breslau 1919, s. 39.

¹⁴ *Kronika polska*, wyd. L. Ćwikliński, Monumenta Poloniae Historica (dalej: MPH), t. 3, Lwów 1878, s. 653; za nią *Kronika xiążąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, MPH, t. 3, s. 494 i *Joannis Dlugossi Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae*, lib. VII, Varsoviae 1975, s. 152–153.

¹⁵ T. Löschke, *op.cit.*, s. 68–70. Jako dodatkowy argument badacz przytoczył przekaz zawarty w kronice Boguchwała mówiący o zjednoczeniu w rękach Henryka IV obu części księstwa, jednej po ojcu, drugiej po stryju, oraz dokument ze zbioru Henryka Italika dotyczący przekazania przez Henryka IV w 1277 r. swemu stryjowi Bolesławowi Rogatce trzeciej części dziedzictwa po wuju Władysławie.

¹⁶ R. Grodecki, *op.cit.*, s. 256–257.

¹⁷ Mowa o części Władysława w korespondencji Konrada I głogowskiego z 3 lutego 1268 r. skierowanej do biskupa wrocławskiego Tomasza I z żądaniem, by ten nie uznał pretensji Władysława do terytorium otmuchowskiego, zob. SR, Bd. 7, T. 2, Breslau 1875, nr 1290. Władysław arcybiskup Salzburga w testamencie mówi o swej ziemi i swych dobrach, czyniąc swym dziedzicem Henryka IV Probusa, K. Wutke, *op.cit.*, s. 76; Henryk IV Probus czyni swym dziedzicem Henryka głogowskiego w księstwie wrocławskim: „quod ad nos sive ex paterna sive ex patrueli successione devenerat”, *Schlesisches Urkundenbuch* (dalej: SUB), Bd. 5, nr 451, Köln–Weimar–Wien 1993; w *Kronice polskiej* mowa o rządach Henryka IV w ziemi wrocławskiej: „cui propter sortem archiepiscopi prefati et propter terram opulentam, quam pater pueri bene locaverat”, MPH, t. 3, s. 655; *Kronika wielkopolska* (MPH. Series nova, t. 8, Warszawa 1970, s. 126) mówi o tym, że Władysław rządził w księstwie wrocławskim, którego posiadał połowę po śmierci Henryka III. Henryk IV odziedziczył część tak po ojcu, jak i po synu.

wydzielił część terytorium księstwa bratu Władysławowi¹⁴. Taką wersję wydarzeń przyjął niemiecki historyk Teodor Löschke¹⁵, a za nim polski uczony Roman Grodecki. Ten ostatni jednak zwrócił uwagę na fakt, że Henryk III pojednał się na łożu śmierci z Władysławem, polecił mu w opiekę syna i cofnął akt podziału, przekazując księstwo na warunkach niedzielnej wspólnoty¹⁶. W ostatnich latach Winfried Irgang przedstawił kilka wzmianek źródłowych, w których świetle uznał podział księstwa wrocławskiego między Henryka III i Władysława za prawdopodobny¹⁷. Na podstawie źródeł dyplomatycznych badacz ustalił, że do buntu rycerstwa mogło dojść po 10 czerwca 1266 r., następnie zaś przed 29 listopada 1266 r. do wydzielenia księstwa Władysławowi¹⁸. Wzmianki źródłowe przytoczone przez Irganga na korzyść koncepcji o podziale księstwa między Henryka III a Władysława mogą jednak równie dobrze odnosić się do dziedzictwa, które otrzymał Henryk Probus po ojcu i stryju jako od braci niedzielnych. Jerzy Mularczyk doszedł do wniosku, że bunt został stłumiony dzięki współdziałaniu obu braci i ostatecznie do podziału księstwa nie doszło¹⁹. Andrzej Jureczko, dopuszczając możliwość podziału księstwa wrocławskiego między braci, uznał, że bunt rycerstwa był dla Władysława kłopotliwy ze względu na jego problemy w diecezji salzburskiej, atakowanej wówczas przez siły bawarskie, i wynikłą stąd wojnę czesko-bawarską²⁰. Nie bez znaczenia jest także fakt, że błyskotliwą karierę duchowną, tak prepozyturę wyszehradzką, jak i arcybiskupstwo salzburskie zawdzięczał Władysław właśnie swemu bratu, który potrafił go należycie polecić królowi Czech.

Henryk III Biały zmarł pod koniec listopada lub na początku grudnia 1266 r.²¹ Księcia pochowano obok jego matki, księżnej Anny, w ufundowanym przez nią klasztorze klarysek we Wrocławiu. Śmierć księcia, który nie osiągnął jeszcze czterdziestego roku życia, musiała budzić podejrzenia. Wedle *Kroniki polskiej* i *Kroniki ksiąząt polskich* Henryk III został otruty²². Brak jednak wystarczających

dowodów, by informację tę uznać za prawdziwą²³. Nie można jednak wykluczyć takiego przebiegu wydarzeń. Ewentualnych trucicieli dopatrywano się na podstawie relacji Długosza w kręgu baronów i najbliższych doradców książęcych, Janusza z Michałowa i Jana Żeruchy, późniejszych doradców Henryka IV, domniemanych uczestników zamachu na księcia w 1277 r.²⁴ Przyczyna zgonu Henryka III Białego pozostaje nierozstrzygnięta ze względu na brak źródeł zarówno pisanych, jak i materialnych. Być może istotne elementy do tej zagadki mogłoby wnieść dokładne zbadanie szczątków księcia. Te jednak na obecny stan badań należy uznać za zaginione. Grób księcia został zniszczony w trakcie przebudowy klasztoru w XVII w.²⁵

Po śmierci Henryka III Białego władzę w całym księstwie wrocławskim objął jego brat Władysław. Do niego należała także troska o losy i przyszłość młodego Henryka.

W literaturze od dłuższego czasu funkcjonuje pogląd o pobycie Henryka w Pradze w latach 1267–1271²⁶. Władysław, pochłonięty sprawami księstwa i kościoła wrocławskiego oraz archidiecezji salzburskiej, będący w związku z pełnionymi funkcjami często w podróży, miał powierzyć bratanka opiece króla Czech Przemysła Ottokara II. 2 kwietnia 1267 r. obaj byli jeszcze we Wrocławiu. Władysław wystawił wówczas za zgodą swego bratanka dokument dla klasztoru w Henrykowie²⁷. Władysław przebywał w księstwie wrocławskim co najmniej do 13 maja 1267 r. Wtedy to wystawił we Wrocławiu dokument dla Henryka Tarczownika, przyznający mu dochody z dwóch młynów na Bystrzycy²⁸. Następnie opuścił Śląsk, niewykluczone, że zabierając ze sobą bratanka Henryka, którego następnie miał powierzyć Ottokarowi. Za hipotezą o oddaniu Henryka Probusa pod opiekę Przemysła Ottokara przemawia treść listu króla Czech napisanego do żony Kunegundy, w którym polecił on jej Henryka z prośbą, by traktowała go jak syna²⁹. Winfried Irgang zauważył, że poza tą wzmianką brak innych dowodów na wyjazd Henryka z Wrocławia wraz ze stryjem

18 Wedle badacza uznawany dotąd za ostatni znany dokument wydany przez Henryka III z udziałem Władysława, datowany 25 sierpnia 1266 r. (SUB, Bd. 3, Köln–Vien 1984, nr 587), jest falsyfikatem. Za ostatni autentyczny dokument wystawiony przez wymienionych książąt badacz uznał dokument z 10 czerwca 1266 r. (SUB, Bd. 3, nr 541). Zatem po tej dacie mogło dojść do podziału księstwa. Także dokument Władysława z 16 września 1266 r. (SUB, Bd. 3, nr 588) badacz uznał za fałszywy. Kolejne dokumenty Władysław wydał dopiero po śmierci Henryka III. Natomiast 29 listopada 1266 r. Henryk III wystawił dokument bez udziału Władysława (SUB, Bd. 3, nr 552), co może wskazywać na dokonany wcześniej podział księstwa między braci. W. Irgang, *Die Jugendjahre Herzog Heinrich IV. von Schlesien. Quellenkritische Untersuchungen*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1986, Bd. 35, H. 3, s. 324.

19 J. Mularczyk, *Dwa bunty rycerstwa śląskiego przeciw książętom wrocławskim w drugiej połowie XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1978, R. 33, nr 1, s. 9.

20 A. Jureczko, *Henryk III Biały książę wrocławski (1247–1266)*, Kraków 2013, s. 112–113.

21 29 listopada podaje *Rocznik cystersów henrykowskich 970–1410*, MPH, t. 3, s. 701; 1 grudnia – *Spominki klaryszek wrocławskich*, MPH, t. 3, s. 692; 3 grudnia – *Rocznik wrocławski dawny*, *Rocznik magistratu krakowskiego*, MPH, t. 3, s. 682; 3 grudnia przyjął też K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1: *Piastowie wrocławscy i legnicko-brzescy*, Wrocław 1973, s. 120–121. J. Mularczyk wbrew wszelkim przekazom źródłowym przyjął, że zgon Henryka III nastąpił przed 16 września (*idem*, *Dwa bunty...*, s. 10–11).

22 MPH, t. 3, s. 494, 654.

23 R. Grodecki, *op.cit.*, s. 257; W. Irgang, *op.cit.*, s. 322; K. Jasiński, *Rodowód...*, t. 1, s. 120–121; W. Milkowitsch, *Heinrich IV. und Boleslaw II. 1277*, ZVGS 1885, Bd. 19, s. 370; J. Mularczyk, *Dwa bunt...*, s. 3.

24 E. Ligęza, *Udział możnowładców wrocławskich w zamachu stanu na Henryka IV Prawego w 1277 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1976, nr 4, s. 550.

25 W. Mądry, *Nekropolie Piastów*, Poznań 2012 (praca doktorska), s. 136.

26 T. Löschke, *op.cit.*, s. 64–76; W. Milkowitsch, *Heinrichs IV. Aufenthalt bei König Ottokar von Böhmen in der Zeit nach 1266*, ZVGS 1884, Bd. 18, s. 243–252; H. Jäkel, *Zum urkundlichen Itinerar*, ZVGS 1885, Bd. 19, s. 354–369; B. Ulanowski, *Szkice krytyczne z dziejów Śląska*, Kraków 1886, s. 14; B. Włodarski, *op.cit.*, s. 47.

27 SUB, Bd. 4, nr 16.

28 *Ibidem*, nr 17.

29 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1247; *Scriptores Rerum Silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, G.A. Stenzel (Hrsg.), Bd. 2, Breslau 1839, s. 468, nr 7.

30 W. Irgang, *op.cit.*, s. 328–329.

31 H. Luchs, *Schlesische Fustbilder des Mittelalter*, Breslau 1872, s. 18–19.

32 W. Mądry, *op.cit.*, s. 138.

33 Pogląd, że Henryk IV Probus rządził samodzielnie w 1268 r., został oparty na źle datowanych źródłach, co wykazał T. Löschke, *op.cit.*, s. 65–67.

34 T. Löschke, *op.cit.*, s. 71–73; W. Irgang, *op.cit.*, s. 334. Dokument Henryka z 2 października 1270 r. dotyczący wójtostwa w Namysłowie nie może być uważany za dowód jego samodzielnego rządów. T. Löschke zwrócił uwagę, że zarówno treść dokumentu, jak i lista świadków nie odpowiadają

w 1267 r. Nadto, pochodzi ona ze zbioru formularzy i nie ma pewności, jak należy ją datować. Nie można na jej podstawie wysnuć niczego konkretnego co do dat ewentualnego pobytu Henryka Probusa w Pradze. Dokument Przemysła Ottokara z 11 listopada 1267 r., w którym Henryk występuje jako świadek, uznał badacz za fałszerstwo, wskazując, że pierwsza udokumentowana wizyta Henryka Probusa w Pradze miała miejsce dopiero w 1270 r., po śmierci Władysława salzburskiego. Irgang zwrócił uwagę na to, że w latach 1267–1269 poświadczona jest obecność Henryka na Śląsku w pięciu dokumentach, z których cztery wydane zostały we Wrocławiu: 2 kwietnia 1267 r., 12 maja 1268 r., 27 lipca 1269 r. (dwa dokumenty), a jeden w Namysłowie, 25 października 1267 r. Nieobecność Henryka na pozostałych dokumentach wydanych w tym okresie przez Władysława nie przesądza, zdaniem badacza, o jego nieobecności na Śląsku³⁰.

Wykwintne manieri i biegłość w sztuce minnesang niekoniecznie musiały zostać nabyte przez Henryka w czeskiej stolicy. Dwór wrocławski nie mógł, co prawda, dorównywać praskiemu, lecz i tu kwitło życie kulturalne. Najprawdopodobniej do Henryka III Białego odnoszą się słowa minnesingera Tanhäusera na temat Henryka z Wrocławia, którego opiewał pośród innych książąt wielce szczodrych dla pieśniarzy³¹.

27 kwietnia 1270 r. w Salzburgu zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach Władysław. Śmierć księcia w wieku niespełna czterdziestu lat, podobnie jak cztery lata temu przedwczesny zgon jego brata, wywołała pogłoski o otruciu. Faktyczna przyczyna śmierci księcia pozostaje nieznana. Grób władcy, który znajdował się w chórze katedry w Salzburgu, został strawiony przez pożar w 1598 r.³² W chwili śmierci stryja Henryk był jeszcze zbyt młody, by móc rządzić samodzielnie³³. Opiekę nad nim i nad sprawami jego księstwa przejął Przemysław Ottokar³⁴. W tym miejscu powstaje pytanie, jaką formę przybrała opieka króla Czech nad księciem wrocławskim. Co najmniej od października 1270 r. do stycznia 1271 r. Henryk Probus

przebywał w Pradze. 1 października 1270 r. w Pradze Przemysław Ottokar i Henryk Probus wydali dokument dla wrocławskich klarysek³⁵. Akt ten podkreślał związki Wrocławia z Pragą. Zakon klarysek został bowiem ufun-
dowany przed laty przez księżną Annę Przemyslidkę, która była babką Henryka, a ciotką Przemysła Ottokara II. W trakcie pobytu w Czechach Henryk najprawdopodobniej brał osobisty udział w wojnie czesko-węgierskiej. 28 stycznia 1271 r. w Pradze Henryk wystawił pierwszy znany nam samodzielny dokument³⁶. Nie dowodzi on jeszcze pełnoletności i samodzielności księcia. Młodzi członkowie rodów panujących byli długo i stopniowo wprowadzani w arkana rządów. Lista świadków tego dokumentu wymienia baronów należących do grona ówczesnej elity władzy księstwa wrocławskiego: Tymona Wezenborga, Janusza z Michałowa, Dzierżysława z Byczenia, Szymona Galla, Nankera i protonotariusza Piotra.

Wojna czesko-węgierska zakończyła się układem pokojowym zawartym 14 lipca 1271 r. w Pradze, w którym król Węgier Stefan V zrzekł się pretensji do Styrii. Pokojem zostali objęci książęta śląscy, sojusznicy króla Czech, Henryk legnicki, Henryk głogowski i Henryk IV oraz sprzymierzeni z Węgrami Bolesław Wstydlivy i Bolesław Pobożny³⁷. Wymienieni Piastowie określani są w nim jako książęta Śląska („ducis Slesie”), Henryk Pobus zaś figuruje jako syn księcia Henryka z Wrocławia („filius ducis Henrici de Wratislavia”), co świadczy o jego młodym wieku i niepełnoletności³⁸.

Udział w wyprawie Ottokara stanowił z pewnością swoistą szkołę życia dla młodego Henryka, mimo że dorastając na dworze wrocławskim czy też bawiąc w Pradze, uczony był sztuki władania bronią. Bogaty w nowe doświadczenia i zapewne niepozbawiony splendoru rycerza zwycięskiej armii mógł myśleć o powrocie do swego księstwa i objęciu osobistych rządów.

Kontakty z królem Czech, pobyt na jego dworze, na którym krzyżowały się sprawy kultury, wielkiej polityki i wojen, jak również udział w kampanii wojennej

datacji na rok 1270 i datował ten dokument na nie wcześniej niż 1281 r. Pod taką datą umieścił go C. Grünhagen w SR, Bd. 7, T. 3, nr 1680. W. Irgang uznał dokument za fałszywy, zob. SUB, Bd. 4, nr 447. T. Löschke wykazał, że dokument Henryka IV dotyczący wsi Żórawina nie pochodzi z 1270, lecz z 1278 r., a dokument o uwolnieniu sądownictwa w dobrach Krzyżowców z Gwiazdą nie z 1270, lecz z 1279 r. Pod datami ustalonymi przez T. Löschkego umieszczono wymienione dokumenty w SUB, Bd. 4, nr 332, 366.

35 SUB, Bd. 4, nr 117. Jest to pierwszy udokumentowany źródłowo pobyt Henryka w Pradze.

36 *Ibidem*, nr 120.

37 *Ibidem*, nr 129.

38 W. Irgang, *op.cit.*, s. 336.

39 SUB, Bd. 4, nr 153, 154.

40 *Regesta diplomatica, nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, J. Emler (ed.), pars 2, Praga 1852, nr 702; *Das urkundliche Formelbuch des königl. Notars Heinricus Italicus aus der Zeit der Könige Ottokar II. und Wenzel II. von Böhmen*, J. Voigt (Hrsg.), Wien 1863, nr 52.

zaważyły na ukształtowaniu osobowości księcia i jego zainteresowania kulturą rycerską, a także osiągnięciu przezeń wykształcenia i sprawności na polu walki. Wywarły one także znaczny wpływ na kierunek przyszłych rządów Henryka Probusa i rozmach jego ambicji politycznych.

Końcem 1271 r. Henryk znalazł się ponownie we Wrocławiu³⁹.

III. Pierwsze lata rządów

Pierwsze lata rządów Henryka Probusa upłynęły pod kuratelą, a później pod znacznym wpływem króla Czech Przemysła Ottokara II.

Początkową cezurą, która określa pierwszą fazę rządów Henryka IV Probusa, jest śmierć jego stryja Władysława, kończąca przypada na luty 1277 r., kiedy władca został porwany przez swego stryja Bolesława Rogatkę i sprzymierzonych z nim niektórych wrocławskich baronów. Zdrada części rycerstwa wywołana była narastającym napięciem między nimi a władcą, który wraz z wiekiem stawał się coraz bardziej samodzielny i podejmował decyzje nie zawsze sprzyjające wszystkim. W okresie tym Henryk nie uprawiał jeszcze zbyt dalekosiężnej polityki zewnętrznej, jego uwaga skupiona była na sprawach wewnętrznych księstwa wrocławskiego, porządkowaniu domeny i sprawom gospodarczym.

1. Książę i jego baronowie

Pewien dokument formularzowy mówi o tym, że Henryk w obecności świadków, mianowicie biskupa wrocławskiego Tomasza II, biskupa lubuskiego Wilhelma oraz panów Janusza z Michałowa i Tymona Wezenborga, poddał się na czas swej małoletności kurateli Przemysła Ottokara II. Młody książę przyrzekł, że bez wiedzy i zgody króla Czech nie wejdzie w związek małżeński ani nie poczyni żadnych nadań lenn, dóbr książęcych lub większych sum pieniężnych⁴⁰. Dokument ten nosi datę 24 listopada

1270 r., którą przyjęło część badaczy⁴¹. Inni jednak zwrócili uwagę na to, że w tym czasie Przemysław Ottokar przebywał na wyprawie przeciw Filipowi karynckiemu i w związku z tym przesunęli datę dokumentu o rok później⁴². Zastanawiająca jest jednak przede wszystkim treść tego dokumentu, z której wynika, że Henryk podporządkowany był wówczas nie tylko królowi Czech, lecz także baronom swego księstwa. Tymczasem od końca 1271 r. Henryk wystawiał samodzielnie dokumenty i nie ma w nich śladu uzależnienia czy ograniczenia jego władzy. Trudno odpowiedzieć na pytanie, kiedy Henryk objął w pełni samodzielne rządy⁴³. W mojej ocenie trudno tu poszukiwać jakiejś przełomowej daty, należy raczej mówić o procesie dorastania i związanym z tym usamodzielnianiu się władcy. Henryk aż do śmierci Przemysła Ottokara był wobec niego lojalny. Do końca życia także musiał zasięgać opinii swych baronów.

O tym, kto grał pierwsze skrzypce u boku księcia uczącego się sztuki rządzenia, dowiadujemy się z listy świadków dokumentu wystawionego przez niego jeszcze w czasie pobytu w Pradze 28 stycznia 1271 r. oraz z innych źródeł dyplomatycznych tego okresu. Przypomnijmy, że świadkami dokumentu praskiego byli Tymon Wenzelborg, Janusza z Michałowa, Dzierżysława z Byczonia, Szymon Gall, Nanker i protonotariusz Piotr. Wszyscy oni wywodzili się z grona doradców Henryka III Białego i Władysława salzburskiego. Po ojcu i stryju odziedziczył Henryk IV księstwo wraz z aparatem urzędniczym, gronem dostojników, doradców, rycerzy, ludzi dojrzałych, bogatych w doświadczenie, wpływy, powiązania, koligacje. Ponadto w listach świadków dokumentów Henryka Probusa wystawionych w latach 1270–1276 spotykamy następujące postacie z grona dawnej elity: Jana, syna Żerzuchy, Stosza Leonardowica z Zarzycy, Raclawa Drzemlika i jego brata Deczkę, Mikołaja Rudego, Pakosława i Henryka Zdieszyców, Eberharda Galla, Wawrzyńca, Ulricha, Jana Brennika. Jedynie o Wojciechu ze Smolnej i Samborze z Schildberga (Kazanów w okolicy Strzelina)

41 B. Ulanowski, *Über die Datierung der auf Heinrich IV. von Breslau bezüglichen Urkunden im Formelbuche des Heinricus Italicus*, ZVGS 1882, Bd. 16, s. 221; SR, Bd. 7, T. 2, nr 1349.

42 W. Milkowitsch, *Heinrich IV. Aufenthalt...*, s. 251; B. Włodarski, *op.cit.*, s. 61; W. Irgang, *op.cit.*, s. 336.

43 T. Löschke, *op.cit.*, s. 75–76, jako datę końcową sprawowania opieki nad Henrykiem przez Ottokara przyjął 1273 r., na podstawie datowanego tak dokumentu formularzowego, w którym Henryk przyrzekł przyjąć pas rycerski od króla Czech i podziękował mu za wyświadczone dobra.

44 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie, gospodarka, polityka*, Wrocław 1980, s. 170–171.

45 J. Mularczyk, *O urzędach i urzędnikach śląskich XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1983, nr 2, s. 154–156.

46 Badania M. Cetwińskiego zakwestionowały tezę o kasztelani jako kontynuacji systemu grodowego. Badacz zwrócił uwagę na następujące sprawy. Pierwsze wzmianki na temat kasztelani na ziemiach polskich są zbyt późne (najwcześniej 2 poł. XII w. na Pomorzu, na Śląsku 1202 r.), by można było je uznać za prostą kontynuację systemu grodowego, który rozwinął się dwa wieki wcześniej. Uposażenie kasztelanii nie stanowiło ściśle określonego okręgu, było zmienne. Ówczesne ceny kasztelanii, porównywalne do cen zamku z przynależnościami lub większej wsi, są argumentem, który przeczy tezie o rzekomym ich charakterze rozległych okręgów terytorialnych. Wreszcie brak ciągłości występowania poszczególnych kasztelani w źródłach może świadczyć o tym, że nie mogły one stanowić ognia administracji państwowej. M. Cetwiński, *Śląski Tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001, s. 255–275.

47 B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 65–66.

nie ma wzmianek w dokumentach Henryka III Białego i Władysława salzburskiego, co jednak nie przesądza o tym, że nie byli oni dawniej aktywni politycznie i nie mieli wpływów na wrocławskim dworze.

Najbardziej wpływowo osobistości z otoczenia księcia pełniły zwykle rozmaite urzędy i godności, które najogólniej podzielić można na dworskie i ziemskie. Tymi ostatnimi były kasztelanie, traktowane jako najwyższy szczebel kariery. Teza o kierunku awansu biegnącym od urzędu dworskiego ku kasztelanii⁴⁴, choć bywa kwestionowana w literaturze⁴⁵, w większości przypadków znajduje potwierdzenie w materiale dyplomatycznym Henryka IV Probusa.

Rola kasztelanii w systemie administracyjnym i obronnym księstwa pozostaje przedmiotem dyskusji historyków⁴⁶. Najprawdopodobniej zadaniem kasztelana miała być nie tylko militarna obrona powierzonego mu terytorium, lecz także administracja, egzekwowanie woli i zarządzeń władcy, gromadzenie świadczeń i podatków, przewodniczenie sądom⁴⁷. Kasztelanowie Wrocławia, Niemczy i Rycyna byli najbardziej wpływowymi dygnitariuszami, zasiadali w radzie książęcej i często występowali jako świadkowie na dokumentach władcy. Oprócz tych trzech kluczowych godności w pierwszej fazie rządów Henryka słyszymy także o kasztelanach Barda, Sycowa, Tiefensee (Głębocko) i Gorzowa. O pozostałych kasztelanach księstwa wrocławskiego w latach 1270–1276 źródła milczą, co jednak nie musi oznaczać, że pozostawały one nieobsadzone.

Hierarchia i zakres kompetencji urzędników dworskich jest trudny do precyzyjnego zdefiniowania. Wydaje się, że najwyższym rangą spośród tego grona był palatyn, którego z dużym prawdopodobieństwem należy utożsamiać z wielkim komornikiem („*summus camerarius*”, „*camerarius magnus*”), odróżnić zaś od podkomorzego. Przemawia za tym to, że w latach 1276–1278 Szymona Galla widzimy na przemian z tytułem palatyna i komornika, a w latach 1275–1277 jako podkomorzego

Henryka Zdieszycza. Do kompetencji palatyna należał zarząd pałacu i kierowanie sprawami finansowymi⁴⁸. Podkomorzy miał pieczę nad książęcymi składami, zajmował się roznoszeniem pozwów, badaniem okoliczności spraw sądowych, egzekucją wyroków, dokonywał ujazdów i rozgraniczania posiadłości⁴⁹. Teza Marka Cetwińskiego o zakwalifikowaniu stolnika i cześnika jako podkomorzych nie znajduje potwierdzenia w dokumentach Henryka Probusa. Określenia „stolnik” i „podstoli” stosowane były najprawdopodobniej do tego samego urzędu. Inaczej jest natomiast w odniesieniu do cześnika i podczaszego, w latach 1278–1281 urzędy te traktowano oddzielnie, cześnikiem był wówczas Henryk Szenk z Apoldy, a podczaszym Bartłomiej. Wydaje się, że w latach późniejszych oba tytuły stosowano w odniesieniu do tego samego urzędu. W latach 1282–1283 Konrad Suevus występuje na przemian z tytułem cześnika i podczaszego. Podobnie jest w 1288 r., kiedy z oboma tytułami widzimy Hermana de Eychelborn. Pośród urzędników dworskich wymienić należy także marszałka, sędziego i podsędkę, łowczego i klucznika.

Dwór Henryka Probusa zdominowany był przez tak zwane stronnictwo dworskie, grono osób obracających się na wrocławskim dworze począwszy od lat pięćdziesiątych dzięki ich powiązaniom z Albertem z Brodą, który sprawował wtedy godność kasztelana wrocławskiego⁵⁰. Należący do tego ugrupowania bracia Szymon i Eberhrad Gallowie wywodzili się z Walonów, z których pochodziła także matka Alberta z Brodą. Ich osadnictwo rozciągało się na wschód od Wrocławia, w kierunku Oławy. W tych też rejonach, w Świętej Katarzynie i Blizanowicach, nabyli swe dobra Szymon i Eberhard. W 1276 r. niewielkie dobra ziemskie w miejscowości Sobocisko koło Oławy kupił od Wilhelma opata klasztoru św. Wincentego sługa Szymona imieniem Marcin⁵¹. W pobliskich Siechnicach dobra ziemskie miała krewna braci Gallów Bozcacina z synami Eberhardem, Szymonem i Tomaszem, którzy w 1277 r. część sprzedała krzyżowcom z Czerwoną

48 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie...*, s. 172–173.

49 A. Jureczko, *op.cit.*, s. 160.

50 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, biogramy C. 4, 163, 800.

51 SUB, Bd. 4, nr 297. Zostały one zwolnione przez księcia od ciężarów prawa książęcego i wyjęte spod sądownictwa miejscowego sołtysa. W sprawach sądowych Marcin miał odpowiadać przed opatem, a apelacje wnosić do sądu dworskiego.

- 52 *Ibidem*, nr 309.
53 *Ibidem*, nr 370.
54 *Ibidem*, nr 191.
55 *Ibidem*, nr 167.
56 T. Löschke, *op.cit.*, s. 75–76.
57 W. Irgang, *op.cit.*, s. 338.
58 SUB, Bd. 4, nr 282.
59 *Ibidem*, nr 267, 269.
60 *Ibidem*, nr 294.

Gwiazdą⁵². Szymon miał jednak także dobra w innych rejonach, w 1279 r. oddał księciu Piotrowice, położone niedaleko Środy, w zamian za Warzyn⁵³. W 1272 r. przyjął od opata Wilhelma św. Wincentego należącą do klasztoru część wsi Szymanów położonej na północ od Wrocławia w zamian za roczny czynsz⁵⁴. W trakcie wieloletniej kariery, którą Szymon rozwijał u boku Henryka Probusa, występował kolejno w godności palatyna (1276–1278), kasztelana Ścinawy (1278–1280), kasztelana Wielunia (1282–1283) i kasztelana Niemczy (1280–1290, a także po śmierci Henryka Probusa).

W jednym z dokumentów Henryka z 1272 r. Szymon figuruje jako książęcy tutor⁵⁵. Teodor Löschke doszedł do wniosku, że tak określony w dokumencie dostojnik był kimś w rodzaju pełnomocnika króla Czech w sprawowaniu opieki nad młodym księciem wrocławskim. Badacz, formułując ten pogląd, powołał się na list Ottokara do nieznaney nam osoby we Wrocławiu, w którym polecił jej swego krewnego. Treść listu znana jest jedynie z dokumentu formularzowego, który nie podaje ani imienia adresata listu, ani tajemniczego krewnego. Zdaniem Löschkego owym krewnym był Henryk Probus, a adresatem Szymon Gall⁵⁶. Teza ta wydaje się raczej mało prawdopodobna nie tylko ze względu na słabe osadzenie w materiale źródłowym, lecz także na zbyt niskie pochodzenie Szymona. Trudno się zgodzić z przypuszczeniem, że pełnomocnikiem księcia była osoba z rycerskiego, nie zaś książęcego rodu⁵⁷. Pod pojęciem tutora należałoby raczej widzieć rolę wychowawcy, edukatora i doradcy. Taki zakres kompetencji powiązany był także z zarządem pałacu, który Szymon sprawował najpóźniej od 1276 r., kiedy to po raz pierwszy widzimy go z tytułem palatyna⁵⁸.

Od 1275 r. Pakosława Zdieszycza widzimy w roli marszałka, a jego brata Henryka jako podkomorzego⁵⁹. Rok później Pakosław otrzymał od księcia Gajków i „Rolawinki”, położone na wschód od Wrocławia, tuż koło Blizanowic, dóbr Szymona i Eberharda Gallów⁶⁰.

Czołową pozycję wśród dworzan zajmował Sambor z Schildbergu⁶¹. Po raz pierwszy wystąpił on w źródłach dopiero w 1273 r.⁶², jednak już wtedy z tytułem podstolego, co może wskazywać na jego wcześniejszą, choć nieudokumentowaną, karierę dworską. Pojawszy za żonę córkę Alberta z Brodą, cieszył się świetnymi koligacjami.

Cetwiński zwrócił uwagę, że tego samego godła co Albert z Brodą używali Barutowie i Wezenborgowie; na tej podstawie badacz wysnuł przypuszczenie, że mogli oni należeć do bractwa reprezentującego wspólne cele polityczne⁶³.

Sifrid Barut jest co prawda uchwytny w dokumentach Henryka Probusa dopiero pod koniec lat siedemdziesiątych, jednak jego kariera dworska sięga co najmniej początku lat pięćdziesiątych⁶⁴. Jego bratem był Ulrich, znany jako podstoli z dokumentu Bolesława Pobożnego z 1239 r. i *Żywotu św. Jadwigi*⁶⁵. Z tym też tytułem widziemy go po raz ostatni w źródłach w 1272 r.⁶⁶ Żona Ulricha Wisława była ciotką Nankera, występującego od 1273 r. z tytułem podczaszego, zięcia Jana Żerzuchy.

Spośród Wezenbrogów wyróżniał się Tymon, znany z dokumentu księżnej Anny z 1242 r. jako podkomorzy, a od 1253 r. jako sędzia dworu. Był synem Peregryna, który w 1227 r. na zjeździe w Gąsawie oddał życie, ratując Henryka Brodatego od ciosów zamachowców⁶⁷.

Ponadto spośród starych urzędników dworskich służących Henrykowi Probusowi w pierwszych latach jego rządów wymienić należy Wawrzyńca i Jana Brennika. Ten pierwszy już w latach pięćdziesiątych pełnił funkcję klucznika, potem zaś został podkomorzym i komornikiem⁶⁸. Jan Brennik pojawił się na dworze prawdopodobnie kilka lat później, z czasem otrzymał posadę klucznika⁶⁹.

Szefem kancelarii był w tym czasie protonotariusz Piotr. Piotr wywodził się najprawdopodobniej z elity urzędniczej Henryka III, podobnie jak pisarze Jakob i Tillmann, znani z pierwszych dokumentów wydanych przez Henryka IV w latach 1270–1271. Ślad po obu ostatnich

61 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 721.

62 SUB, Bd. 4, nr 212.

63 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie...*, s. 194.

64 *Idem*, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram 735.

65 SUB, Bd. 2, nr 164; MPH, t. 4, s. 611.

66 SUB, Bd. 4, nr 182.

67 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram 828; SUB, Bd. 2, nr 239.

68 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram 865; jako camerarius w 1272 r., SUB, Bd. 4, nr 191.

69 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram 364; jako klucznik w latach 1268, 1272, SUB, Bd. 4, nr 83, 178, 191.

70 Jako protonotariusz SUB, Bd. 4: 1267 r. – nr 16; 1268 r. – nr 57, 62, 63; 1269 r. – nr 95, 99, 108; 1271 r. – nr 120, 153; 1272 r. – nr 165, 173, 174; 1273 r. – nr 209, 217; 1274 r. – nr 253, 258; 1275 r. – nr 267; 1276 r. – nr 282, 284; 1277 r. – nr 310, 320; 1278 r. – nr 337, 350, 377; 1280 r. – nr 392, 399; 1281 r. – nr 403, 409, 411, 412, 420, 430; SUB, Bd. 5: 1282 r. – nr 5, 26; 1283 r. – nr 52, 66, 73, 74; 1284 r. – nr 118, 134; 1285 r. – nr 196; 1287 r. – nr 307, 320, 353; jako prepozyt kolegiaty Św. Krzyża SUB, Bd. 5: 1288 r. – nr 367, 370, 371, 401; 1290 r. – nr 451, 465, 470, 472.

71 SUB, Bd. 4, nr 399.

72 SUB, Bd. 5, nr 85.

73 SUB, Bd. 4, nr 173, 174, 178, 182, 217.

74 Arnold, SUB, Bd. 4, nr 209, 215, 229, 245; Flemyng, *ibidem*, nr 178, 182.

75 *Ibidem*, nr 212, 219, 229, 230, 234, 236, 255, 256, 257, 258, 259, 269, 274, 278, 282, 284, 289, 294, 300, 307, 309.

76 SUB, Bd. 5, nr 29.

77 *Ibidem*, nr 48, 116, 132.

78 *Ibidem*, nr 367.

79 SUB, Bd. 4, nr 253, 267, 297, 302, 310, 320, 332, 337, 341, 342, 353, 354, 357, 358, 359, 364, 366, 370, 391, 392, 396, 397, 399, 403, 409, 411, 412, 413, 419, 420, 430; SUB, Bd. 5, nr 5, 6, 9, 15, 20, 26, 29, 44, 57, 73.

80 SUB, Bd. 4, nr 355, 413, 431.

81 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 903.

ginie wraz z powrotem księcia z Pragi do Wrocławia. Piotr natomiast był protonotariuszem jeszcze w 1287 r., rok później został prepozytem kolegiaty św. Krzyża, którą to godność sprawował co najmniej do 1303 r.⁷⁰ Miał on winnicę w Oleśnicy⁷¹. Dobra Mała Oleśnica otrzymał w dożywotnie użytkowanie od klasztoru na Piasku i w tych dobrach w 1284 r. książę zezwolił mu przeprowadzić lokację na prawie niemieckim. Znajdował się tam dwór, który po śmierci miał przypaść klasztorowi na Piasku⁷². W pierwszych latach panowania Henryka IV Probusa przez jego kancelarię przewinęło się kilku pisarzy. Byli to: Otton⁷³, Flemyng, scholastyk lubuski Arnold⁷⁴. W latach 1273–1277 kancelarię prowadził kanonik wrocławski Henryk⁷⁵. Od 1282 r. spotykamy go w źródłach jako „de Stinauia”⁷⁶. Po 1282 r. Henryka nie spotykamy już w otoczeniu księcia, występował natomiast na dokumentach biskupa Tomasza⁷⁷. Niewykluczone, że jego odejście z kancelarii książęcej związane było ze sporem księcia z biskupem, który przybrał na sile po wydaniu wyroku w tej sprawie przez legata Filipa Fermo. W otoczeniu księcia pojawił się dopiero po zakończeniu sporu, w godności archidiakona legnickiego, jako świadek na dokumencie fundacyjnym kolegiaty św. Krzyża⁷⁸. Liczbą ułożonych i napisanych dokumentów wyróżniał się Balwin, pracujący w kancelarii książęcej w latach 1273–1283, jeden z bardziej zaufanych książęcych dyplomatów⁷⁹. W tym czasie w kancelarii pracował także Maciej, mieszczanin wrocławski, posiadacz dóbr ziemskich w Smardzowie, wolnych od ciężarów prawa książęcego, jedyny członek kancelarii książęcej, który nie był związany ze stanem duchownym⁸⁰.

Spośród kasztelanów ze stronnictwem dworskim związany był Wojciech ze Smolnej⁸¹. Wskazuje na to fakt, że w 1276 r. wraz z Szymonem Gallem brał udział w akcji kolonizacyjnej dóbr biskupa wrocławskiego Albierza. Na jego temat nie ma wzmianek we wcześniejszych źródłach, nie widać go też na wrocławskim dworze za poprzedników Henryka Probusa. W dokumentach

Henryka Probusa występuje on bez urzędu⁸². O tym, że był kasztelanem Sycowa, dowiadujemy się z dokumentu biskupa Albierza⁸³.

W latach 1274–1276 w otoczeniu Henryka Probusa spotykamy Mikołaja Rufusa, znanego z dokumentów Henryka III Białego i Władysława salzburskiego, w 1274 r. poświadczonego z tytułem kasztelana Gorzowa⁸⁴.

Spośród urzędników ziemskich wyróżniał się Raclaw Drzemlik, kasztelan Ryczyna⁸⁵. Raclaw Drzemlik i jego brat Deczko należeli do rodu panów ze Strzelina⁸⁶. Ich ojciec, Bogusław starszy, zrobił karierę na wrocławskim dworze za rządów kolejno Henryka Brodatego, Henryka Pobożnego, Bolesława Rogatki i Henryka III Białego, pełnił kolejno godności sędziego wrocławskiego, kasztelana Ryczyna i kasztelana Niemczy⁸⁷. W podobnym czasie jego brat Raclaw był sędzią, a następnie kasztelanem wrocławskim⁸⁸. Syn tegoż Wojciech w latach 1239–1247 piastował godność kasztelana Urazu⁸⁹. Na dworze wrocławskim bracia Raclaw i Deczko obracali się od początku lat pięćdziesiątych. Raclawa Spotykamy na dokumentach Henryka III Białego, w tym w latach 1261–1263 z urzędem sędziego, a następnie na dokumentach Władysława salzburskiego⁹⁰.

Brat Raclawa, Deczko, był w 1272 r. kasztelanem Tienfensee (dzisiejsze Głębocko)⁹¹.

Trudno określić relacje księcia z Dzierżyżławem z Byczenia. W źródłach pojawia się w 1245 r.⁹² Regularnie widzimy go na wrocławskim dworze od 1254 r., początkowo bez urzędu, z tytułem komesa, w latach 1260–1263 jako stolnika, w 1265 r. jako kasztelana Sądowla⁹³. Za rządów Władysława i Henryka IV Probusa występował bez urzędu jako świadek na dokumentach⁹⁴. Kasztelanem Wrocławia został najpóźniej w 1272 r.⁹⁵ Godność tę utracił najpóźniej w 1276 r.⁹⁶ Pojął za żonę siostrę Bernarda z Kamieńca, przyszłego kanclerza, który będzie miał znaczny wpływ na kierunek polityki zagranicznej Henryka Probusa. Jednocześnie utrzymywał żywe stosunki z biskupem wrocławskim Tomaszem II, był z jego

82 SUB, Bd. 4, nr 212, 255, 311; SUB, Bd. 5, nr 85, 196.

83 SUB, Bd. 4, nr 283.

84 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 517; SUB, Bd. 4, nr 229, 245, 267, 299, 309.

85 Relikty kasztelańskiego grodu przetrwały po dziś dzień w podolańskich lasach. Ich położenie i architektura zostały rozpoznane dzięki badaniom prowadzonym tam w latach 50. i 60. przez J. Kramarkę oraz w ciągu ostatnich lat przez S. Moździocha i M. Przysiężną-Pizarską.

86 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogramy C. 688, 130, tabl. 1. Panowie ze Strzelina.

87 *Ibidem*, biogram C. 70.

88 *Ibidem*, biogram C. 686.

89 *Ibidem*, biogram C. 899.

90 Na dokumentach Henryka III Białego, SUB, Bd. 3: bez urzędu w l. 1251–1260 – nr 1, 32, 306; jako sędzia w l. 1261–1263 – nr 343, 376, 379, 391, 421, 424, 433; bez urzędu w l. 1264–1266 – nr 468, 521, 525, 552. Na dokumentach Władysława salz. bez urzędu w 1269 r. – SUB, Bd. 4, nr 95, 96, 98, 99.

91 SUB, Bd. 4, nr 182; Na przynależność Deczki do rodu panów ze Strzelina wskazują następujące źródła. W 1251 r. widzimy go wraz z bratem Raclawem jako świadka na dokumencie Henryka III Białego, SUB, Bd. 3, nr 1; w 1290 r. występuje jako świadek na dokumencie Henryka V Grubego *Zetkone fratre Razlai Dremlikonis*, por. SUB, Bd. 5, nr 469. M. Cetwiński rozpoznał w nim Czermkę, brata Raszka ze Strzelina (por. *idem*, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 119). W mojej ocenie pisownia wskazuje na Deczkę, brata Raclawa Drzemlika. Poza tym w gronie świadków tegoż dokumentu występuje także Bogusz z Przeczowa,

ten sam, któremu w 1295 r. świadkiem był Deczko, SR, Bd. 7, T. 3, nr 2385.

92 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 153; SUB, Bd. 2, nr 296.

93 Bez urzędu: SUB, Bd. 3, nr 141, 262, 312, 391, 421; jako podstoli: SUB, Bd. 3, nr 315, 318, 452; jako kasztelan Sądowla: SUB, Bd. 3, nr 521.

94 SUB, Bd. 4, nr 62, 63, 67, 95, 96, 120, 154, 178.

95 *Ibidem*, nr 166.

96 Był nim wtedy Stosz Leonardowicz z Zarzycy, SUB, Bd. 4, nr 300.

97 *Ibidem*, nr 166.

98 *Ibidem*, nr 192.

99 *Księga henrykowska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1990, s. 44.

100 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 785; SUB, Bd. 2, nr 344.

101 SUB, Bd. 3, nr 20, 25, 101, 103.

102 *Ibidem*, nr 373, 374, 424 (bez urzędu), 421 (jako kaszt. Świdnicy).

103 SUB, Bd. 4, nr 54, 63, 67, 98, 190, 217, 256, 282 (bez urzędu), 300 (jako kaszt. wroc.).

104 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 355.

105 T. Jurek, *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2005, s. 21–22.

ramienia wójtem Nysy⁹⁷. W 1276 r. on lub jego syn o tym samym imieniu świadczył na dokumencie Kunczka Szwaba, w którym ten zrzekł się na rzecz biskupa ziem w okolicach Wiązowa⁹⁸. Wnuczka Dzierżysława wyszła za mąż za Alberta, syna palatyna Nankera. Został zamordowany w niewyjaśnionych okolicznościach.

W 1276 r. kasztelanem Wrocławia był Stosz Leonardowicz z Zarzycy. W 1244 r. zaangażowany był w spór między klasztorem w Henrykowie a Piotrem Stoszowiczem⁹⁹. Znany jest z dokumentu Bolesława Rogatki z 1248 r.¹⁰⁰ W latach 1251–1253, początkowo jako kasztelan Sądowla, obracał się na dworze głogowskim¹⁰¹. W latach 1261–1262 widzimy go w otoczeniu Henryka III Białego, w 1262 r. jako kasztelana Świdnicy¹⁰². Później występował kilkakrotnie bez urzędu na dokumentach Władysława salzburskiego i Henryka IV Probusa, dopiero w 1276 r. z tytułem kasztelana wrocławskiego¹⁰³. Był on spowinowacony z panami z Wierzbnej przez swą żonę Agnieszkę, siostrę Nikosza z Wierzbnej. Ten ostatni był zięciem Jana z Osiny, rycerza znanego z dokumentów Bolesława Rogatki, zasłużonego za panowania Henryka III Białego i Władysława salzburskiego¹⁰⁴. Wierzbnowie cieszyli się wpływami na dworze wrocławskim od dłuższego czasu i mieli kasztelańskie tradycje. W 1241 r. pod Legnicą poległ Stefan, kasztelan Niemczy, i jeden z jego synów, Andrzej. Wspomnieć wypada o drugim z jego synów, Janie, który kontynuował karierę za rządów Henryka III Białego jako kasztelan Ryczyna. W początkowej fazie rządów Probusa w jego otoczeniu z rodu Wierzbnowów występował jedynie Andrzej. Orodzie tym będzie głośno dopiero w latach osiemdziesiątych, podobnie jak o Janie z Osiny.

Janusz należał do rodu Pogorzeliów zwanych tak od XIV w. od ich gniazda rodowego, wsi Pogorzela położonej niedaleko Brzegu. W XIII w. linia, która odgrywała największą rolę, miała dziedziczne dobra w pobliskim Michałowie¹⁰⁵. Janusz był jednym z synów Jarosława, który jako kasztelan Ryczyna, a później Niemczy, zrobił

karierę już w czasach Henryka Brodatego¹⁰⁶. Bracia Janusza, Bogusław, Przeclaw i Budziwój, należeli do elity Henryka III Białego, pełnili rozmaite funkcje dworskie i świadczyli na dokumentach książęcych¹⁰⁷. Przeclaw zmarł najpóźniej w 1273 r.¹⁰⁸ W pierwszych latach panowania Henryka Probusa najbardziej wpływowym przedstawicielem Pogorzeliów był Janusz. Spośród jego braci aktywny politycznie był wtedy także Budziwój, o pozostałych źródła z tego okresu milczą. Janusz był człowiekiem dojrzałym, dużo starszym od księcia¹⁰⁹. Karierę urzędniczą rozpoczął najpóźniej w 1260 r. jako sędzieja wrocławski¹¹⁰. Rok później objął kasztelaninę niemiecką i godność tę sprawował w kolejnych latach pod rządami Henryka III Białego, Władysława salzburskiego i Henryka Probusa co najmniej do 1272 r.¹¹¹ W latach 1272–1276 Janusz występował jeszcze kilkakrotnie w roli świadka na dokumentach Henryka IV Probusa, lecz bez urzędu¹¹². W 1276 r. należał do grona sędziów polubownych, którzy mieli rozstrzygnąć spór i zapośredniczyć ugodę między Henrykiem Probussem a biskupem wrocławskim Tomaszem II¹¹³. Warto tutaj dodać, że Janusz był stryjecznym bratem Mroczyki, kasztelana Ryczyna, należącego do grona osób, którym ojciec Henryka Probusa zawdzięczał tron wrocławski¹¹⁴.

Jana Żerzuchę wspomina *Księga henrykowska* jako właściciela Witostowic¹¹⁵. Niewykluczone, że był w 1261 r. kasztelanem Urazu. Wielokrotnie występował jako świadek na dokumentach Henryka III Białego i Władysława salzburskiego¹¹⁶. W latach 1272–1273 widzimy go w otoczeniu Henryka IV Probusa, początkowo z tytułem kasztelana Barda¹¹⁷. Jako kasztelana Barda widzimy go po raz ostatni w 1276 r. na pogrzebie komesa Budziwoja w Michałowie¹¹⁸. Obecność Jana na tej uroczystości wydaje się wskazywać na jego mocne związki z Pogorzelami. Jego zięciem był Nanker, który odziedziczył po nim Witostowice¹¹⁹.

W miarę dorastania księcia rysował się konflikt między nim a częścią możnych. Należeli do nich przede

106 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 391; T. Jurek, *Rodowód...*, s. 39–41.

107 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, tabl. 14.

108 SUB, Bd. 4, nr 220; T. Jurek, *Rodowód...*, s. 38.

109 Po raz pierwszy występuje w źródłach w 1243 r., SUB, Bd. 2, nr 245.

110 SUB, Bd. 3, nr 311, 315, 318.

111 Jako kaszt. Niemczy: SUB, Bd. 3, nr 376, 377, 424; SUB, Bd. 4, nr 16, 107, 182. Bez urzędu: SUB, Bd. 3, nr 433, 584; SUB, Bd. 4, nr 17, 62, 63, 67, 120, 154, 165.

112 SUB, Bd. 4, nr 190, 209, 215, 217, 245, 256, 269, 282.

113 *Ibidem*, nr 288.

114 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram B. 143.

115 *Księga henrykowska...*, s. 72.

116 SUB, Bd. 3, nr 533; SUB, Bd. 4, nr 54, 57, 63, 67, 98, 99, 107.

117 SUB, Bd. 4, nr 182 (jako kaszt. Barda), 190, 209, 217.

118 *Ibidem*, nr 281.

119 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 360.

¹²⁰ SUB, Bd. 4, nr 259.

¹²¹ *Ibidem*, nr 220; T. Jurek, *Rodowód...*, s. 48.

¹²² SUB, Bd. 4, nr 253.

¹²³ *Ibidem*, nr 258.

wszystkim Pogorzelowie, Jan Żerzucha i Stosz Leonardowicz z Zarzycy.

Przedstawiliśmy wyżej osoby, które w pierwszej fazie rządów Henryka Probusa odgrywały w księstwie największą rolę oraz piastowały najwyższe godności dworskie i ziemskie. W otoczeniu Henryka przewijały się także osoby, które nie sprawowały żadnych urzędów, jednak cieszyły się pewnymi wpływami i łaską władcy. Mowa tu o odbiorcach książęcych nadań. W latach 1274–1276 książę wystawił pięć dokumentów, na mocy których obdarzył odbiorców nadaniami. Jeden z nich dotyczył nadania Gajkowa i Rolawinek Pakosławowi Zdieszycowi, o czym była mowa już wyżej. Beneficjentem innego dokumentu był Wilhelm, wójt Brzegu, do czego powrócimy przy okazji rozwoju miast i lokacji osad. Odbiorcami pozostałych trzech nadań byli Otto von Biberstein, Chunato Baran oraz bracia z Samotwora, Dytryk i Herman. W 1274 r. Otton von Biberstein został obdarowany przez księcia karczmą wolną od ciężarów i świadczeń¹²⁰. Znamy go z nielicznych dokumentów Henryka III Białego i Konrada I głogowskiego z początku lat pięćdziesiątych XIII w. Jego żona Elżbieta była córką Przeclawa z Pogorzeli. W 1273 r. widzimy ją wraz z siostrą Buguszką, żoną Dzierzka z Przerzeczyna, w gronie świadków dokumentu ich matki, dotyczącego utworzenia prebendy w Pogorzeli¹²¹. W 1274 r. książę nagroził swego krawca Chunato Barana, nadając mu w dziedziczne posiadanie wieś Pisarzowice koło Brzegu¹²². W tym samym roku zatwierdził nadanie Samotworu dokonane przez jego stryja Władysława braciom Dytrykowi i Hermanowi¹²³.

2. Stolica

Krajobraz Wrocławia w XIII w. w znacznym stopniu kształtowała rzeka Odra. Dzieliła się na kilka odnóg, które oblewały wyspy i wysepki, nadając miastu charakterystyczny malowniczy krajobraz. Stanowiła też ważny czynnik rozwoju rzemiosła i handlu. Nad rzeką

znajdowały się młyny wodne, tartaki, folusze. Przydawała także wspom naturalnych walorów obronnych, dlatego na jednej z nich, zwanej Ostrowem Tumskim, stanowiącej zarazem najstarszą część miasta, usytuowana była siedziba książęca. Tutaj także znajdowały się katedra, rezydencja biskupa, siedziby kanoników, szkoła katedralna i cmentarz.

Drugim czynnikiem, który decydował o kształcie i rozwoju miasta, było jego położenie w miejscu, gdzie krzyżowały się ważne szlaki komunikacyjne i handlowe. Najważniejszy ich odcinek wiódł od kościoła św. Wojciecha na północ w kierunku przeprawy przez Odrę znajdującej się na wyspie Piasek. Przy tej to świątyni jeszcze w XII w. rozwinęła się osada rzemieślniczo-targowa. W 1226 r. kościół św. Wojciecha został oddany dominikanom, dotychczasową jego funkcję świątyni parafialnej przejął zaś pobliski kościół św. Marii Magdaleny, wzniesiony w XIII w., gdy trwał proces rozszerzania strefy osadniczej na południe i zachód. W pierwszej ćwierci XIII w. istniał już także kościół św. Elżbiety¹²⁴, oddany wraz ze szpitalem w 1253 r. zakonowi Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą. Także on pełnił funkcję świątyni parafialnej.

Rynek w czasach Henryka Probusa istniał w tym samym miejscu, gdzie znajduje się w chwili obecnej¹²⁵. Prostopadle do rynku biegły ulice, które krzyżowały się ze sobą regularnie w szachownicowym układzie¹²⁶. Miasto otoczone było murami obronnymi zbudowanymi przez Henryk III Białego. Wznosiły się one tam, gdzie dziś biegną ulice Kazimierza Wielkiego i Nowy Świat. Mury otaczała sucha fosa. Istniała wówczas jeszcze fosa zewnętrzna, tam gdzie biegnie ona obecnie, jednak fortyfikacji przy niej wówczas jeszcze nie było. W 1274 r. Henryk opodatkował wszystkich posiadaczy działek w obrębie murów miejskich, niezależnie od stanu, wedle taksy ustalonej przez wójta i ławników, a uzyskane pieniądze przeznaczył na budowę murów wewnątrz fosy¹²⁷. Od 1273 r. Wrocławianie mieszkający na obszarze położonym

124 W trakcie badań archeologicznych odnaleziono pozostałości murewanego prezbiterium z pierwszej trzecji XIII w. Kościół musiał mieć wówczas inne wezwanie, gdyż Elżbieta węgierska została kanonizowana dopiero w 1235 r. W połowie stulecia wzniesiony został trójnawowy korpus w miejsce dotychczasowej konstrukcji drewnianej. Por. R. Kaczmarek, *Kościół pw. św. Elżbiety* [w:] *Leksykon architektury Wrocławia*, R. Eysymontt et al. (red.), Wrocław 2011, s. 243.

125 Kiedy wytyczony został rynek w miejscu, gdzie istniał w czasach Henryka Probusa i jest usytuowany po dziś dzień, pozostaje przedmiotem dyskusji. W okresie przedlokacyjnym plac targowy znajdował się w okolicach kościoła św. Wojciecha. Pierwsza lokacja Wrocławia miała miejsce prawdopodobnie za czasów Henryka Brodatego. Przedmiotem sporu jest obszar miasta i lokalizacja rynku pierwszej lokacji. Część badaczy skłonna jest widzieć ten ostatni w rejonie obecnego Nowego Targu, a przeniesienie go w miejsce, gdzie znajduje się obecnie, wiąże oni dopiero z drugą lokacją, dokonaną przez Bolesława Rogatkę około 1242 r. Badania archeologiczne nie dostarczają jak na razie rozstrzygających materiałów. Znaleziska z okolic dzisiejszych ulic Kurzy Targ czy Więziennej można tłumaczyć rozwijającym się tu osadnictwem peryferyjnym. Sprawę komplikuje dokument Henryka III Białego i Władysława salzburskiego z 16 grudnia 1261 r. (SUB, Bd. 3, nr 373), w którym mowa o parcelach i ogrodach leżących przed miastem, ale wewnątrz rowu pierwszej lokacji („ante civitatem iacentbus infra fossata prime locacionis”). Z zapisu tego wynika zatem, że obszar miasta otoczony rowem pierwszej lokacji był rozleglejszy niż późniejszy obszar miasta otoczony murami. Stąd hipoteza o lokalizacji

rynku w jego obecnej lokalizacji już za czasów Henryka Brodatego i ówczesnym przebiegu fosy otaczającej miasta w jej obecnej lokalizacji. Po zniszczeniu miasta przez Mongołów w 1241 r. konieczna była nowa lokacja miasta, której dokonał Bolesław Rogatka. Miasto zostało odbudowane początkowo w mniejszych rozmiarach, stąd Henryk III Biały wznosił mury w miejscu, gdzie dziś biegną ulice Kazimierza Wielkiego i Nowy Świat. Por. R. Eysymont, *Rozwój przestrzenny i urbanistyczny miasta do połowy XIX wieku* [w:] *Leksykon architektury Wrocławia...*, s. 19.

¹²⁶ Więcej o powstawaniu regularnej sieci ulic i działek mieszczańskich: M. Chorowska, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2010, s. 67–90.

¹²⁷ SUB, Bd. 4, nr 236.

¹²⁸ *Ibidem*, nr 209.

¹²⁹ Więcej na temat powstania Wrocławia i jego struktury osadniczej: J. Piekalski, *Wrocław – miasto Henryka IV* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 39–48; *idem*, *Struktura osadnicza i drogi Wrocławia przed wytyczeniem regularnej sieci ulic* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia...*, s. 47–55; *idem*, *Obraz ulicy w przestrzeni publicznej średniowiecznego Wrocławia. Próba podsumowania* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia...*, s. 407–412.

¹³⁰ E. Małachowicz przypisał budowlę osiemnastobocznej funkcje sakralne. Relikty przylegające od strony północnej zinterpretował jako pozostałości zakrystii. Zdaniem badacza od strony zachodniej przylegało do osiemnastoboku palatium, pełniące funkcję rezydencji książęcej (zob. *idem*,

wewnątrz murów miejskich oraz ci, którzy mieli swe domostwa poza murami, w obrębie zewnętrznej fosy, byli zrównani w obowiązku płacenia cła i myta¹²⁸.

Po wschodniej stronie rzeki Oławy znajdowało się Nowe Miasto, a za nim, przy drodze wiodącej w kierunku Opolą, rozciągała się osada tkaczy walońskich z kościołem św. Maurycego. Po północnej stronie miasta, przy drodze wiodącej w kierunku Poznania, znajdował się Ołbin z klasztorem premonstratensów św. Wincentego. W kierunku zachodnim, przy drodze wiodącej na Legnicę, znajdowały się osady Sokolniki i Szczepin z kościołem św. Mikołaja¹²⁹.

Przyjrzymy się poszczególnym, wymienionym wyżej, członkom miasta, których wygląd z czasów Henryka IV możemy w znacznej mierze odtworzyć na podstawie źródeł pisanych oraz wyników prac archeologicznych.

Główna siedziba Henryka IV Probusa znajdowała się w zachodniej części Ostrowa Tumskiego. Rezydencji książęcej towarzyszyły obiekty sakralne i budynki zaplecza gospodarczego. Przodkowie Henryka mieszkali tu od przeszło stu lat. W ciągu tego czasu siedziba książęca zmieniała swój wygląd. Henryk Probus wychował się w zamku zbudowanym w pierwszej połowie XIII w. na planie prostokąta, którego chroniła od strony północno-wschodniej masywna czworoboczna wieża. W północnej części rezydencji zachowały się północne partie osiemnastobocznej budowli z czasów Bolesława Wysokiego¹³⁰. Na dziedzińcu znajdowała się późnoromańska czworoboczna kaplica z wydłużonym prezbiterium i o zakończonych absydami narożach. Całość terenu przynależnego do zamku otaczały mury obronne, które wznosił Henryk III Biały na miejscu dawniejszych drewniano-ziemnych obwarowań. Trudno powiedzieć, czy zamek na Ostrowie Tumskim był jedyną rezydencją Henryka Probusa we Wrocławiu. W jednym z listów biskupa Tomasza II mowa jest o kurii, w której książę zwykł przebywać. Nie ma jednak pewności, czy określenie „kuria” odnosi się do zamku na Ostrowie Tumskim czy też do jakiegoś

innego dworu książęcego. Należy pamiętać, że poprzednicy Henryka Probusa, w tym jego babka, księżna Anna Przemyslidka, mieli takie dwory w lewobrzeżnej części miasta¹³¹.

We wschodniej część Ostrowa Tumskiego wznosiła się katedra, a także znajdowały się tam siedziba biskupa i domy kleru katedralnego.

Ważnym elementem panoramy miasta były klasztory. Najpotężniejszy znajdował się po północnej stronie miasta, na Ołbinie. Była to stara fundacja rodziny Włostowiców, dawniej benedyktyńska, w czasach Henryka Probusa siedziba premonstratensów. Kompleks klasztorny był ufortyfikowany, a wchodzące w jego skład budowle: trzy kościoły (św. Wincentego, św. Michała i św. Trójcy), budynki mieszkalne i gospodarcze rozmieszczone wokół trzech wewnętrznych dziedzińców. Henryk od początku swego panowania okazywał względy mnichom z Ołbina. Pod koniec 1271 r. rozstrzygnął na ich korzyść spór, który wiedli z cysterkami z Trzebnicy o gospodę przy jednym z mostów na Odrze¹³². Premonstratensi odegrali znaczną rolę w procesie przenoszenia osad na prawo niemieckie, w akcjach kolonizacyjnych i melioracyjnych. Opat Wilhelm dokonywał z baronami książęcymi transakcji dóbr ziemskim¹³³.

Ostrów Tumski połączony był od strony zachodniej mostem z wyspą Piasek. Na niej wznosiła się inna fundacja rodziny Włostowiców, kościół Najświętszej Marii Panny z klasztorem augustianów.

Na ziemi położonej na lewym brzegu Odry, na wprost wyspy Piasek, między rzekami Odrzycą a Oławą, znajdował się ufundowany jeszcze w 1214 r. szpital Świętego Ducha, stanowiący prepozyturę opactwa na Piasku.

W początkowej fazie rządów Henryka Probusa augustianie cieszyli się jego sympatią, przynajmniej tak można wnioskować z dokumentów wydanych przez księcia na rzecz tego zgromadzenia.

Podobnie jak premonstratensi także augustianie uczestniczyli w przenoszeniu dóbr na prawo niemieckie,

Wrocławski zamek książęcy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie, Wrocław 1993). Badania M. Chorowskiej zaprzeczyły tym ustaleniom, świadczyły bowiem o tym, że budowla osiemnastoboczna miała rezydencjonalny charakter. Relikty rzekomej zakrytych są wedle Chorowskiej fragmentem muru płaszczowego, którym Bolesław Wysoki otoczył swą rezydencję. Tymczasem relikty sąsiadujące z osiemnastobokiem od strony zachodniej okazały się o kilkadziesiąt lat młodsze i wiązać je należy najprawdopodobniej z przebudową zamku czasów Henryka Brodatego. Zob. M. Chorowska, *Dylematy wokół zamku książęcego na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych z lat 2011–2012 i 2014* [w:] *Katedra, ratusz, dwór. Wielkie miasta a władza świecka i kościelna w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XXXIII Seminarium Mediewistycznego im. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, 29 listopada – 1 grudnia 2012 w Poznaniu*, J. Kowalski, T. Rajtaczak (red.), Poznań 2014, s. 137–164.

¹³¹ E. Małachowicz (*Książęce rezydencje...*, s. 137–141) przypuszczał, że dwór Henryka Probusa mógł się znajdować w okolicach domu Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą. Obecne tam pozostałości kościoła św. Marii Egipcjanki zdaniem badacza świadczą o tym, że za czasów Probusa istniało tam oratorium dworskie.

¹³² SUB, Bd. 4, nr 154.

¹³³ *Ibidem*, nr 167, 173, 174, 191, 297.

¹³⁴ *Ibidem*, nr 274; SUB, Bd. 5, nr 85.

¹³⁵ SUB, Bd. 4, nr 178.

¹³⁶ *Ibidem*, nr 182.

¹³⁷ *Ibidem*, nr 278.

¹³⁸ *Ibidem*, nr 289.

współdziałając przy tym z książęcymi baronami¹³⁴. Byli także w posiadaniu młynów. W 1272 r. augustianie kupili od mieszczanina wrocławskiego Gotkina część młynu w Nowym Mieście nad Odrą¹³⁵. W tym samym roku książę oddalił pretensje Gotkina, wójta Nowego Miasta, o młyn na Białej Oławie, oddzielającej Nowe Miasto od Wrocławia, na korzyść augustianów na Piasku. Mieli oni zgodnie z orzeczeniem księcia dzielić się dochodami z Henrykiem Tarczownikiem i wspólnie z nim ponosić koszty naprawy młyna¹³⁶.

Z 1276 r. pochodzą jeszcze dwa dokumenty wystawione przez księcia dla augustianów. W pierwszym z nich władca, na prośbę opata Stefana i sołtysa Ruska Henryka, zatwierdził umowę zawartą w sprawie dziesięciny snopowej z Ruska zawartą przez poprzednika Stefana, opata Wincenta, i Jana, teścia rzeczzonego Henryka. Z wyjątkiem dwóch łąnów wolnych z reszty sołectwa przysługiwały klasztorowi rocznie po cztery miary pszenicy, żyta i owsa oraz pół miary fasoli od łąna¹³⁷. W drugim dokumencie władca zaświadczył o zakupie przez opata z Piasku Gotsalka i prepozyta szpitala św. Ducha Przybysława wsi Lisowice od rycerza Reinholda von Themeriz za dwieście grzywien srebra¹³⁸.

W północnej części lewobrzeżnego Wrocławia znajdowały się fundacje poczynione przez księżną Annę Przemyslidkę na ziemiach przynależnych jej kurii, domy krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą, zwane fundacją św. Macieja, oraz klasztor klarysek, a także ufundowany przez męża księżnej, Henryka II Pobożnego, klasztor franciszkanów z kościołem św. Jakuba. Henryk Probus darzył te zgromadzenia szczególnymi względami. Zapewne dobrze pamiętał ich fundatorkę, księżną Annę, która w okresie jego dzieciństwa, po przedwczesnej śmierci matki, mogła być mu jedną z najbliższych osób. Była ona także ciotką Przemysła Ottokara II, który w życiu młodego księcia odegrał nieocenioną rolę. W kościołach klasztornych znaleźli miejsce wiecznego spoczynku przodkowie Henryka Probusa. W kościele św. Jakuba

u franciszkanów znajdował się grób Henryka II Pobożnego, poległego w 1241 r. w bitwie pod Legnicą¹³⁹. Tuż obok w klasztorze klarysek pochowano w 1265 r. jego małżonkę, Annę. Księżna znalazła miejsce wiecznego spoczynku w dobudowanej kaplicy poświęconej św. Jadwidze, która stała się odtąd mauzoleum książęcym. Rok później spoczął w niej syn fundatorki, a zarazem ojciec Henryka Probusa, książę Henryk III Biały. Henryk Probus miał wówczas około ośmiu lat, zatem musiał dobrze pamiętać te wydarzenia. W 1270 r. młody Henryk, przebywający na dworze Przemysła Ottokara w Pradze i pod jego kuratelą, wydał wraz z nim dokument, na mocy którego wziął zgromadzenie wrocławskich klarysek pod swą opiekę¹⁴⁰. Znanne są jeszcze dwa dokumenty wydane przez księcia dla tego zgromadzenia. W pierwszym z nich, wystawionym w 1271 r. w Pradze, władca zaświadczył, że brat Berthold z Zakonu Krzyżowców z Gwiazdą jako prokurator wrocławskich klarysek kupił od mieszczanina wrocławskiego Henryka Tarczownika dochody w wysokości sześciu grzywien srebra rocznie z dwóch młynów. Składały się na nie cztery grzywny bez wiardunku z młyna Henryka wójta wrocławskiego i dwie grzywny i wiardunek z młyna na Bystrzycy Arnolda de Lignitz, mieszczanina wrocławskiego¹⁴¹. W drugim z dokumentów, pochodzącym z 1276 r., władca sprzedał zgromadzeniu sześć łanów w Wabienicach koło Oleśnicy za siedemdziesiąt dwie grzywny¹⁴².

Wytyczenie rynku, placu Solnego i biegnących doń prostopadle, w szachownicowym układzie ulic było wynikiem lokacji miasta, przeprowadzanych przez poprzedników Henryka IV najprawdopodobniej trzykrotnie. Pierwszej z nich dokonał Henryk Brodaty w latach dwudziestych lub trzydziestych XIII w. Miasto to jednak zostało zniszczone skutkiem najazdu Tatarów w 1241 r. Z kolejnych dwóch lokacji pierwsza odbyła się za rządów Bolesława Rogatki, a następna za Henryka III Białego i Władysława, arcybiskupa Salzburga¹⁴³.

Pod rządami dwóch ostatnich książąt, a więc ojca i stryja Henryka IV, powstały we Wrocławiu pierwsze

¹³⁹ W XIV w. przy okazji rozbudowy kościoła św. Jakuba zlikwidowano kryptę Henryka II Pobożnego, księciu ufundowano zaś sarkofag, który umieszczono w prezbiterium. Do naszych czasów zachowała się jedynie płyta wierzchnia z postacią księcia, przechowywana obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Prochy księcia uznaje się za zaginione.

¹⁴⁰ SUB, Bd. 4, nr 117.

¹⁴¹ *Ibidem*, nr 120.

¹⁴² *Ibidem*, nr 299.

¹⁴³ SUB, Bd. 3, nr 373. Dokumenty wcześniejszych lokacji nie zachowały się. Znanne jest jednak pouczenie wystosowane przez mieszczan magdeburskich dla Henryka Brodatego odnośnie do postępowania księcia względem lokowanego przezeń miasta. Poświadczono są też imiona ówczesnych sołtysów. O lokacji przeprowadzonej przez Bolesława Rogatkę dowiadujemy się z dokumentu wystawionego przez niego w 1242 r. dla klasztoru w Trzebnicy, *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, T. 1, nr 585. Por. B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 36–138.

144 SUB, Bd. 4, nr 165.

145 M. Chorowska, *Regularna sieć ulic...*, s. 69; *eadem*, *Przemiany architektoniczne zabudowy posesji i jej sąsiedztwa w XIII–XX w.* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, cz. 2, J. Piekalski (red.), Wrocław 2002, s. 204–205.

146 R. Czerner, C. Lasota, *Średniowieczne murowane obiekty handlowe na rynku wrocławskim* [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2000, s. 332–333.

147 *Ibidem*, s. 336–337.

148 SUB, Bd. 4, nr 153, 209.

murowane kamienice i urzędnia handlowe. Wcześniej budownictwo murowane zarezerwowane tu było jedynie dla książąt i Kościoła. Nawet najbogatsi mieszczanie wznosili dawniej swe domy z drewna. Pod rządami Henryka IV nastąpił dalszy rozwój architektury mieszczańskiej. By zachęcić mieszczan do budowy domów z cegły bądź kamienia i zapobiec pożarom, w 1272 r. Henryk wydał przywilej dla Wrocławian, w którym gwarantował dotychczasową wysokość podatku od działki¹⁴⁴. Przy rynku usytuowane były domy najbogatszych mieszczan. W czasach Henryka Probusa wznosiło się przy nim ponad dwadzieścia kamienic. Były to budynki murowane z cegły o wysokich trójkątnych szczytach. Liczyły do trzech kondygnacji, przy czym pierwsza z nich zagłębiona była częściowo w podłoże¹⁴⁵.

Pośrodku rynku usytuowane były murowane sukiennice, a na północ od nich rzędy murowanych kramów. Dawniej były one własnością księcia, z czasem przeszły na własność mieszczan.

Sukiennice składały się z czterech prostokątnych, jednopiętrowych budynków, usytuowanych na osi wschód–zachód, po obu stronach prostopadłe przecinających się przejść. Przejście biegnące na osi wschód–zachód stanowiło rodzaj dziedzińca, z którego wchodziło się do komór usytuowanych na parterze budynków sukiennic. Wylotów przejść broniły bramy¹⁴⁶.

Na północ od sukiennic, równoległe do nich, biegly trzy rzędy murowanych kramów bogatych. Pierwsze dwa rzędy, patrząc od strony sukiennic, dzieliła uliczka, dzisiejsze Przejście Żelaźnicze. Ostatni rząd, dobudowany bezpośrednio do środkowego rzędu kramów, dostępny był od strony północnej, stamtąd gdzie dziś biegnie Przejście Garncarskie¹⁴⁷.

W 1271 r. Henryk Probus zezwolił na budowę szesnastu łań chlebowych, a blisko dwa lata później na kolejne trzydzieści dwie oraz dowolną liczbę łań obuwniczych¹⁴⁸.

Oprócz sukiennic i kramów bogatych w czasach Henryka IV znajdowało się na wrocławskim rynku wiele

innych urządzeń handlowych, w większości konstrukcji drewnianej.

Południowo-wschodnią część rynku zajmował plac sądowy, ogrodzony rowem i plecionkowym płotem. Na placu usytuowany był drewniany pręgierz, przy którym wymierzano kary cielesne¹⁴⁹.

Rynek nie miał jeszcze wtedy jednolitej utrwalonej nawierzchni. Jedynie w południowo-wschodnim jego narożniku odnaleziono reliktu dranic ułożonych na legarach¹⁵⁰. Plac ten, podobnie jak większość ulic, pokrywało błoto, odpady i inne nieczystości. Co jakiś czas, aby oczyścić i nieco utwardzić nawierzchnię, posypywano ją piaskiem, co powodowało szybkie podnoszenie się poziomu ulic i placów. W związku z tym kamienice przyrynkowe coraz bardziej zagłębiały się w podłoże i niebawem trzeba było budować przedproża, prostokątne przybudówki, które umożliwiały komunikację z poziomu rynku bezpośrednio na pierwsze piętro kamienicy¹⁵¹.

Ulice biegły prostopadle do rynku i placu Solnego, zachowując szachownicowy układ. Tylko nieliczne miały nawierzchnie z dranic ułożonych na legarach. Inne wykładano deskami, brukowano polnymi otoczakami lub posypywano jedynie co jakiś czas piaskiem. Henryk Probus przejawiał troskę o budowę dróg i mostów, od 1271 r. na ich budowę przeznaczał czynsze z szesnastu łąw chlebowych i od 1273 r. dwie trzecie opłat uiszczanych za przyjęcie do cechów rzemieślniczych¹⁵².

Wody opadowe i nieczystości odprowadzane były rynsztokami i rowami do Odry lub Oławy.

Domy mieszkańskie, poza najbogatszymi kamienicami wzniesionymi przy rynku, były jeszcze w czasach Henryka IV w znacznej mierze drewniane. Często były to domy piętrowe, o konstrukcji szkieletowej, o pierwszej kondygnacji zagłębionej w podłoże. Wypełnienia ścian składały się z żerdzi lub plecionki, wylepianych obustronnie gliną. Podłogi budowano zwykle z uklepanej gliny przykrytej warstwą próchnicy lub z desek. Pomieszczenia takie ogrzewano za pomocą prostych

149 J. Bresch, C. Buško, *Badania na placu sądowym...*, s. 109–146.

150 C. Buško, *Rynek – centrum średniowiecznego Wrocławia* [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy...*, s. 236.

151 Szerzej na temat architektury średniowiecznych domów mieszkalnych oraz budynków zaplecza gospodarczego: J. Bresch, C. Buško, C. Lasota, *Zachodnia pierzeja Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań...*, cz. 1, s. 15–72; *idem*, *Wschodnia pierzeja Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań...*, cz. 1, s. 73–108; C. Buško, *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jej mieszkańców* [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10–11 we Wrocławiu*, C. Buško, J. Piekański (red.), Wrocław 1999, s. 203–216; *idem*, *Rynek – centrum średniowiecznego Wrocławia...*, s. 235–243; M. Chorowska, C. Lasota, *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia...*, s. 159–178; M. Chorowska, P. Konczewski, C. Lasota, J. Piekański, *Parcela Rynek 6 – ul. Kielbaśnica 5 we Wrocławiu. Rozwój zabudowy i infrastruktury elitarnej działki mieszczącej w XIII–XIV wieku*, „*Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*” 2012, t. 54, s. 49–77; C. Lasota, *Rozwój zabudowy murowanej w średniowieczu* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań...*, cz. 2, s. 69–77; J. Piekański, *Forma i konstrukcja budynków* [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym...*, s. 37–41.

152 SUB, Bd. 4, nr 153, 209.

¹⁵³ M. Chorowska, P. Konczewski, C. Lasota, J. Piekalski, *op.cit.*, s. 54; J. Piekalski, *Forma i konstrukcja budynków...*, s. 37–42.

¹⁵⁴ M. Chorowska, *Przemiany architektoniczne...*, s. 205.

¹⁵⁵ C. Buśko, *Urządzenia wodno-sanitarne [w:] Ze studiów nad życiem codziennym...*, s. 58–60; *idem*, *Rozplanowanie parceli...*, s. 203–215.

¹⁵⁶ SUB, Bd. 4, nr 209.

¹⁵⁷ *Ibidem*, nr 256.

¹⁵⁸ *Ibidem*, nr 209.

palenisk lub pieców kopułowych. Te ostatnie wylepia-
no z gliny na szkielecie wykonanym z drewnianych
kołków¹⁵³. Z czasem stopniowo budynki takie zastę-
powano nowszymi, o konstrukcji mieszanej, częściowo
wykonanej z drewna, a częściowo z cegieł, aż wresz-
cie także wyłącznie murowanej¹⁵⁴. Kamienice te były
ogrzewane piecami kaflowymi. W czasach Henryka IV
piece miały kształt kolistego, zwężającego się ku gó-
rze stożka, zbudowane były zwykle z kafli garnkowych
i baniastych. Kafle płytowe, ozdabiane często moty-
wami figuralnymi, znalazły zastosowanie dopiero pod
koniec średniowiecza. Na tyłach działek znajdowały
się budynki gospodarcze, szopy, stajnie czy chlewiki,
nierzadko o lichej konstrukcji plecionkowej, a także
kloaki. Te ostatnie miały formę prostych jam, niekie-
dy wyposażonych w drewnianą konstrukcję. Znane są
przypadki adaptacji studni wyposażonej w drewnianą
cembrowinę na kloakę¹⁵⁵.

Wrocław jako stolica księstwa był miastem uprzywi-
leżowanym. W 1273 r. miasto otrzymało od księcia urząd
szrotu i wagę ołowiu. Władca zastrzegł sobie zwolnienie
z podatków beczek przeznaczonych do zamku i kurii
książęcych¹⁵⁶. Dotychczasowa waga ołowiu w Przyłę-
ku miała funkcjonować do dnia św. Mikołaja (6 grud-
nia) 1274 r. Miasto otrzymało prawo składu¹⁵⁷. Każdy
przejeżdżający kupiec musiał wystawić towar na czas
określany przez radę i na jej warunkach. W zamożności
mieszczan władca widział podstawy dobrobytu swego
księstwa, w ich sile zaś przeciwwagę w stosunku do rycer-
stwa. W 1273 r. książę wprowadził opłaty za przyjęcie do
cechów rzemieślniczych w wysokości nieprzekraczającej
trzech wiardunków. Dwie trzecie z tych opłat, jak wy-
żej wspomniano, miały zostać przeznaczane na budowę
dróg i mostów, pozostała zaś część na potrzeby cechu¹⁵⁸.
Cechy chroniły interesy swych członków i sprzyjały wy-
kształceniu się rodzinnych warsztatów przekazywanych
z pokolenia na pokolenie, czyniły rzemiosło coraz bar-
dziej elitarnym i zamkniętym.

Miasto rządziło się prawem magdeburskim, nadanym mu w 1261 r. przez Henryka III Białego i jego brata Władysława. Trzy razy do roku odbywał się sąd najwyższej instancji z udziałem księcia lub jego przedstawiciela. Sądownictwo dworskie w tym czasie znajdowało się w rękach rodziny Wezenborgów. Do księcia należało sądownictwo wyższe, kary śmierci i obciążenia członków. Bieżące sprawy rozstrzygał wójt imieniem Henryk. Wszedł on w konflikt z rajcami, którzy zarzucili mu przed obliczem księcia przekraczanie swych uprawnień. W 1275 lub 1276 r. książę odwołał wójta, nadając mu jako rekompensatę w dziedziczne posiadanie Łukowice. Równocześnie władca pouczył mieszczan, że w przyszłości sądy będzie sprawował wójt¹⁵⁹.

3. Rozwój gospodarczy i przemiany społeczne

XIII w. to czasy wielkich przemian dokonujących się w zakresie władzy książęcej w Polsce oraz w sposobie zarządzania i administrowania państwem. Nastąpił stopniowy rozkład systemu prawa książęcego, opartego na silnej władzy księcia, w tym także władzy sądowniczej, bazującej na różnego rodzaju świadczeniach, posługach i daninach, zarówno indywidualnych, jak i grupowych, które władca egzekwował od swych poddanych. Rozkład systemu prawa książęcego spowodowany był przede wszystkim rozwojem immunitetu w dobrach rycerskich i kościelnych oraz kolonizacją na prawie niemieckim.

Te pociągały za sobą także ograniczenie zasięgu kompetencji kasztelanów i sprzyjały formowaniu się społeczeństwa stanowego. Zaznaczyć jednak należy, że w czasach Henryka Probusa stany nie były jeszcze zamknięte, a granice między nimi często okazywały się płynne. I tak mieszczanie nabywali dobra ziemskie i wypasali bydło na wspólnych miejskich pastwiskach, bogaci chłopci zajmowali się rzemiosłem wojennym, a bywało, że zubożali rycerze żyli z rozboju bądź parali się chłopskimi zajęciami.

160 J. Drabina, *Historia miast śląskich w średniowieczu*, Kraków 2000, s. 143.

161 SUB, Bd. 4, nr 230.

162 *Ibidem*, nr 245.

163 *Ibidem*, nr 229.

164 *Ibidem*, nr 284.

Bezcennym źródłem do odtworzenia obrazu ówczesnych stosunków społecznych jest *Księga henrykowska*.

Wyżej nakreślone przemiany ściśle związane były z dynamicznym rozwojem miast i wsi, jaki nastąpił w XIII w. na Śląsku, także w okresie panowania Henryka IV Probusa.

Od początku rządów Henryka Probusa pochłaniały sprawy gospodarcze, zwłaszcza polityka wobec miast. Prócz rozporządzeń wydanych dla Wrocławia, o których była już wyżej mowa, w latach 1274–1276 Henryk zajął się także sprawami Brzegu, Grodkowa, Świdnicy i Kluczborka.

Brzeg był wówczas stosunkowo młodym miastem. Powstał w czasach Henryka III Białego z połączenia dwóch dawnych osad, Wysokiego Brzegu i rybackiej osady Małkowice. W mieście znajdował się targ, kościół pod wezwaniem św. Mikołaja, klasztor franciszkanów. Miasto otoczone było umocnieniami¹⁶⁰. W marcu 1274 r. Henryk zatwierdził darowiznę poczynioną przez wójta Wilhelma, który w celu sfinansowania naprawy mostów nad Odrą przekazał samorządowi wszystkie brzeskie ławy szewskie wraz z towarzyszącymi im korzyściami i czynszem¹⁶¹. Kilka miesięcy później książę nagroził wójta, nadając mu las i alodium pod lokację na prawie niemieckim¹⁶².

W marcu 1274 r. roku książę zatwierdził także przywileje Grodkowa, gwarantując jego mieszkańcom ich wolności, dla siebie zastrzegając zaś czynsz w wysokości ośmiu skojców, który winni byli uiszczać od łana¹⁶³. Dwa lata później Henryk zatwierdził miasto w posiadaniu lasu kupionego jeszcze od Władysława salzburskiego. Mieszkańcy mogli wykorzystywać drewno na własne potrzeby oraz polować. Wycinka drzew miała być prowadzona za zgodą wójta i rady w taki sposób, by wycięty las miał czas, by odrosnąć. Nie wolno było mieszczanom sprzedawać drewna, lecz jedynie wykorzystywać je na własne potrzeby¹⁶⁴.

Nie zapomniał Henryk także o starej Świdnicy, słynącej z renomowanego piwa i tkactwa. W 1276 r. książę

zatwierdził miastu nadanie poczynione przez ojca i stryja w postaci lasu w Witoszowie Dolnym¹⁶⁵.

Niejasno rysuje się sprawa Kluczborka. Lokację tego miasta przewidywał dokument wydany w 1253 r. przez Henryka III Białego i Władysława dotyczący fundacji szpitala św. Elżbiety we Wrocławiu i przekazania go Krzyżowcom z Czerwoną Gwiazdą¹⁶⁶. Nie wiadomo, kiedy doszła ona ostatecznie do skutku. Dokument Henryka IV Probusa z 1274 r. dotyczący lokacji miasta uznany został za fałszykat¹⁶⁷.

Za rządów Henryka Probusa kolonizacja na prawie niemieckim polegała często na przeniesieniu istniejącej już osady na prawo niemieckie, co zwykle nie wiązało się już z napływem obcych przybyszów. Takie osady cieszyły się własnym samorządem, a sołtys miał uprawnień sędownicze. W latach 1272–1276 książę wystawił dokumenty dotyczące lokacji sześciu wsi, z czego cztery dotyczyły dóbr klasztornych. Zdarzały się też lokacje na surowym korzeniu, kiedy zakładano nową osadę. Taką lokację miał przeprowadzić wójt Brzegu Wilhelm. W 1274 r. książę nadał mu mu las i alodium pod lokację na prawie niemieckim z dziesięcioletnim okresem wolnizny. Po jej upływie z każdego łana miano rocznie uiszczać po wiardunku srebra i małdracie trójzboża, pszenicy, żyta i owsa. Wilhelm został dziedzicznym sołtysem z czterema łanami wolnymi od podatku. Przysługiwała mu także jedna trzecia opłat sądowych¹⁶⁸. W marcu 1272 r. książę zatwierdził układ opata premonstratensów na Ołbinie Wilhelma z Eberhardem Gallem dotyczący lokacji Stachowa w okolicy Niemczy. Opat przekazał Eberhardowi w dziedziczne posiadanie ziemię zniszczoną i opustoszałą („vastam et desolatam”). Jednak część tej ziemi była wówczas zasiedlona i tym mieszkańcom dokument gwarantował jedynie rok wolnizny. Pozostali zaś, którzy musieli dopiero dokonać wyrębu lasu i budowy osady, otrzymali dziesięć lat zwolnienia od podatku. Po upływie wolnizny osadnicy byli zobowiązani płacić klasztorowi roczny czynsz w wysokości półtora wiardunku zboża

¹⁶⁵ *Ibidem*, nr 300.

¹⁶⁶ SUB, Bd. 3, nr 61.

¹⁶⁷ SUB, Bd. 4, nr 452.

¹⁶⁸ *Ibidem*, nr 245.

169 *Ibidem*, nr 167.

170 *Ibidem*, nr 173, 174.

171 *Ibidem*, nr 274.

172 *Ibidem*, nr 214.

i dziesięcinę¹⁶⁹. Niecały miesiąc później książę wystawił jeszcze dwa dokumenty, które dotyczyły przeniesienia na prawo niemieckie osad istniejących już w dobrach klasztoru ołbińskiego, Kępina i Ciechowa¹⁷⁰. W 1276 r. Henryk zezwolił opatowi augustianów na Piasku Stefanowi lokować na prawie niemieckim Mnichowice koło Sycowa, udzielił zarazem w tych dobrach immunitetu sądowego¹⁷¹. Ostatni z wymienionych sześciu dokumentów dotyczył lokacji Rychnowa w dobrach książęcych w 1273 r.¹⁷² Z uwagi na to, że zachował się jedynie register tego dokumentu, trudno coś bliższego o tej lokacji stwierdzić.

W nakreślonym wyżej obrazie rozwoju gospodarczego ziem księstwa wrocławskiego widoczna jest znacząca rola klasztorów. W tym miejscu należałoby wspomnieć jeszcze o cystersach z Henrykowa i joannitach strzegomskich, gdyż należeli oni do grona odbiorców dokumentów książęcych wystawionych w pierwszych latach jego rządów.

Najstarsza siedziba cystersów na Śląsku, Lubiąż, pozostawała poza granicami księstwa Henryka Probusa w odróżnieniu od Henrykowa, dokąd przybyli mnisi z Lubiąza pod koniec lat dwudziestych. Wówczas z inicjatywy notariusza książęcego Mikołaja została poczyniona fundacja klasztoru cystersów. Informacje na temat rozwoju własności ziemskiej klasztoru zawiera *Księga henrykowska*. W trakcie budowania tego majątku mnisi z Henrykowa wielokrotnie wniknęli w spory o ziemię z jej dawnymi właścicielami bądź ich krewnymi. W 1272 r. zakończono spór o Skalice między klasztorem w Henrykowie a Janem, synem Stefana, dawnego posiadacza części tych dóbr. Stefan wraz ze swym bratem Mikołajem, plebanem w Henrykowie, mieli jeszcze w 1233 r., za czasów Henryka Brodatego, zrzec się dwóch trzecich swych posiadłości w Skalicach na rzecz klasztoru. Mikołaj był zamożny, gdyż pobierał w tym czasie z dóbr klasztornych dziesięciny. Zostały mu jednak niebawem odebrane przez biskupa wrocławskiego Tomasza I, który miał uzasadnić swą decyzję wobec Mikołaja: „Tyś jest

sam i najczęściej śpiewasz tu z wróblami”. Dwa lata później Mikołaj zrezygnował z plebanii i wstąpił do klasztoru augustianów w Kamieńcu. Stefan zaś niebawem sprzedał pozostałą, trzecią część Skalic klasztorowi w Henrykowie. Jan, syn Stefana, żyjący w niedostatku, miał pretensje do klasztoru o utraconą ojcowiznę. Otrzymawszy od klasztoru jako zadośćuczynienie dwa łany w Budzowie, na zachód od Ząbkowic, zrzekł się pretensji do Skalic, o czym zaświadczył książę w 1272 r.¹⁷³ Rok później na prośbę opata cystersów z Kamieńca, Ludwika, książę udzielił w dobrach zakonnych pełnej wolności (prawo górnicze) w poszukiwaniu rud metali¹⁷⁴.

W 1272 r. Henryk Probus wziął w opiekę joannitów strzegomskich. Zwolnił przy tym ich dom wraz z gruntem i drogą wiodącą na cmentarz od wszelkich świadczeń i ciężarów. Zezwolił joannitom wznosić budynki w mieście w obrębie murów bez obowiązku płacenia podatków. Zwolnienie nie dotyczyło chłopów pracujących na polach będących własnością klasztoru. Ten zaś zobowiązany był w czasie wojny wystawić na swój koszt jednego lub dwóch wartowników¹⁷⁵.

4. Biskup wrocławski Tomasz II

Okoliczności, w których doszło do wybuchu sporu między Henrykiem IV Probussem a biskupem wrocławskim Tomaszem II, były wynikiem procesów, jakie zachodziły w Polsce, w tym także na Śląsku, co najmniej od kilkudziesięciu lat. W pierwszej połowie XIII w. sytuacja kościoła w Polsce uległa dużym przeobrażeniom, zwłaszcza za czasów arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. Program tego dostojnika zakładał przede wszystkim wprowadzenie celibatu wśród polskiego duchowieństwa, wybór biskupów i opatów przez kapituły, zdobycie immunitetu w dobrach kościelnych oraz rozciągnięcie na stan duchowny *privilegium fori*, zakazującego pozывania duchownego przed sąd świecki, z wyjątkiem spraw o ziemskie dobra dziedziczne. Podczas synodu

¹⁷³ *Ibidem*, nr 190.

¹⁷⁴ *Ibidem*, nr 217.

¹⁷⁵ *Ibidem*, nr 163.

¹⁷⁶ B. Zientara, *op.cit.*, s. 156.

¹⁷⁷ *Ibidem*, s. 187.

w Borzykowej w 1210 r. książęta polscy, licząc na poparcie Kietlicza w Rzymie w sprawie obalenia ustanowionej przez Bolesława Krzywoustego zasady senioratu, przystali na jego żądania i przyznali Kościołowi immunitet. Henryk Brodaty, choć obecny na synodzie, nie przyłożył ręki do wystawienia tego przywileju¹⁷⁶. Postanowienia borzykowskie zostały potwierdzone i uzupełnione w 1215 r. w Wolborzu.

Książę zachowywał prawo do zatwierdzania aktów alienacji wszelkiej własności ziemskiej, nie tylko świeckiej, lecz także duchownej. Jeżeli duchowny posiadał ziemię dziedziczną, to wszystkie sprawy z nią związane podlegały sądownictwu książęcemu, mimo że w związku z *privilegium fori* sam duchowny podlegał sądownictwu kościelnemu. Jedynie beneficja wyłączone były spod sądownictwa książęcego.

XIII w. to okres zmagania się na Śląsku władzy świeckiej i duchownej o ich zakres i wzajemny stosunek. Głośnym echem odbiły się zatargi Henryka Brodatego, a następnie jego wnuka Bolesława Rogatki z Tomaszem I, Konrada I głogowskiego z Tomaszem II.

Biskupi wrocławscy prowadzili na własną rękę, bez zgody książąt, akcję kolonizacji przesieki i zakładania tam wsi. Dawniej przesiekę stanowiła leśna gęstwina, oddzielająca Śląsk od Czech, niezwykle trudna do przebycia, stąd też ważna ze względów strategicznych. Nikomu nie wolno było bez wiedzy i zgody księcia niczego w niej wycinać. Henryk Brodaty patrzył na akcję kolonizacyjną biskupów wrocławskich pobłażliwym okiem, co wynikało być może stąd, że sam nie miał wystarczającej liczby kolonistów, by skutecznie zasiedlić ziemię pogranicza¹⁷⁷. Henryk III Biały i Władysław salzburski prowadzili rewindykację tych terenów. Taka była geneza sporu ich następcy Henryka IV z biskupem Tomaszem II o kilkadziesiąt wsi położonych na terenie dawnej przesieki wzdłuż rzek Nysy i Białej. Drugim punktem zapalnym był problem dziesięcin: kto im podlega i w jakim wymiarze. Henryk IV nie kwestionował tych należności,

jednak w okresie sporu przetrzymywał je, pozbawiając kościół wrocławski źródeł dochodu. Stanowiło to formę nacisku na biskupa, celem zmuszenia go do ustępstw. Kolejnym źródłem konfliktu była sprawa immunitetu ekonomicznego i sądowego. Kościół na pozostałych częściach Polski cieszył się już tymi przywilejami i był samodzielny, podczas gdy na Śląsku musiał dopiero walczyć o emancypację. Biskupi dążyli do uwolnienia swych dóbr od podatków, świadczeń i innych ciężarów prawa książęcego oraz do wyjęcia ich spod sądownictwa świeckiego. W 1230 r. Henryk Brodaty zawarł ugodę z kościołem, która dawała biskupowi prawo obsady wójtostwa w ziemi nysko-otmuchowskiej z zastrzeżeniem, że władzę sądowniczą ów wójt będzie otrzymywał nie od biskupa, lecz od księcia. Brodaty egzekwował prawo książęce w dobrach biskupich aż do śmierci i zmarł w 1238 r. obłożony ekskomuniką. Po śmierci jego syna Henryka II Pobożnego w bitwie pod Legnicą w 1241 r. nastąpił okres osłabienia władzy książęcej i podziału politycznego Śląska. Równocześnie rosła w siłę pozycja Kościoła.

W 1249 r. książę legnicki Bolesław Rogatka, by załagodzić konflikt z biskupem wrocławskim wywołany uprzednim spustoszeniem dóbr kościelnych, zgodził się na poważne ograniczenie władzy świeckiej w stosunku do dóbr kościelnych. Po pierwsze, książę zapewnił, że nie nałoży żadnych podatków na dobra kościelne bez zgody biskupa i baronów. Duchownych oskarżonych o popełnienie przestępstwa miał od tej pory sądzić książę wspólnie z biskupem. Gdyby zaś wyrok biskupa okazał się niesprawiedliwy, to książę winien dalej dochodzić sprawy przed sądem duchownym¹⁷⁸.

Po kilku latach sytuacja się odwróciła, kiedy książę Henryk III Biały upomniał się o prerogatywy prawa książęcego i rozpoczął akcję rewindykacji dóbr ziemskich. Niewykluczone, że pomógł w 1256 r. swemu bratu Bolesławowi Rogatce w pojmaniu biskupa wrocławskiego celem wymuszenia na nim zamiany dziesięciny snopowej na pieniądze. Zastanawiające jest to, dlaczego Henryk III

¹⁷⁹ J. Mularczyk, *Z problematyki walk o władzę na Śląsku w latach czterdziestych XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1979, nr 1, s. 1–16, 14–15; T. Lalik, *Legnicka rezydencja Henryka Brodatego*, Warszawa 1967, s. 76.

¹⁸⁰ M. Maciejowski, *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007, s. 48–49.

¹⁸¹ *Ibidem*, s. 85–86.

¹⁸² SR, Bd. 7, T. 2, nr 1381.

wziął na siebie duże koszty związane z rozprawieniem się Rogatki z biskupem. Niektórzy historycy podejrzewają, że Henryk początkowo popierał Rogatkę przeciwko biskupowi, a nawet był zamieszany w jego porwanie i uwięzienie¹⁷⁹.

Tomasz II pochodził z rodu Zarembów. Był synem Bogusława Starszego ze Strzelina, kasztelana Ryczyna i Niemczy. Dwóch jego braci, Raclawa Drzemlika, kasztelana Ryczyna, oraz Deczkę, kasztelana Tiefensee, spotykamy w gronie doradców Henryka IV Probusa. Trzeci z braci, Bogusław Młodszy, był kasztelanem biskupim za rządów swego brata w Otmuchowie¹⁸⁰.

Tomasz II pojawia się po raz pierwszy w źródłach jako kanonik w okolicznościach sporu swego wuja biskupa Tomasza I z księciem legnickim Bolesławem Rogatką. Od 1264 r. występuje w źródłach jako pełniący godność archidiacona opolskiego, a od 1268 r. kustosa katedry wrocławskiej. Widzimy go w otoczeniu Tomasza I aż do śmierci biskupa w 1268 r. Źródła z okresu administrowania diecezją przez Władysława salzburskiego milczą o Tomaszu II¹⁸¹.

Na początku swych rządów w diecezji Tomasz II uczynił gest dobrej woli w stronę młodego władcy, zrzekając się dziesięcin i dochodów, których pozbawiony został kościół po śmierci Tomasza I¹⁸². Zarazem jednak Tomasz II od początku rządów w diecezji wrocławskiej był gorliwym obrońcą praw i dóbr Kościoła, a przy okazji również własnych interesów. Wiosną 1271 r. dobra diecezji wrocławskiej oraz posiadłości biskupa lubuskiego na Śląsku, którego władcy znajdowali się w orbicie wpływów Czech, zostały spustoszone przez książąt piastowskich sprzyjających królowi Węgier Stefanowi V, toczącemu wojnę z Przemysłem Ottokarem II. W listach do arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz biskupów krakowskiego, poznańskiego i plockiego Tomasz II domagał się ukarania winnych i zadośćuczynienia Kościołowi wrocławskiemu i lubuskiemu za poniesione straty i zniszczenia. Sprawców widział zaś w osobach książąt: krakowskiego,

Bolesława Wstydliwego, wielkopolskiego, Bolesława Pobożnego i mazowieckiego, Konrada II oraz ich rycerzy. Akcja Tomasza II nie odniosła spodziewanych rezultatów¹⁸³.

W latach 1271–1272 Tomasz II uzyskał od książąt lennickich, Bolesława Rogatki i Henryka Grubego, obietnicę zwrotu dziesięcin zagarniętych w okresie administrowania diecezją przez Władysława salzburskiego. Podobną ugodę zdołał biskup narzucić w 1273 r. Konradowi głogowskiemu¹⁸⁴.

W latach 1272–1273 doszło także do pierwszych nieporozumień między Tomaszem II a księciem wrocławskim Henrykiem IV Probussem. Ten ostatni wziął w obronę duchownych z kościołów znajdujących się pod jego patronatem, żądając od biskupa, by nie nakładał na nich dodatkowych świadczeń. Biskup zaś potrzebował pieniędzy na pokrycie wydatków związanych z przygotowaniem do podróży na sobór w Lyonie.

W czasie gdy biskup przebywał w Lyonie, książę miał zająć jego dochody, podobnie zresztą jak te, które należały do kanoników. Przynajmniej tak twierdził biskup. Niewykluczone, że książę próbował w ten sposób realizować rozporządzenie papieża, nakazujące biskupom zadośćuczynić podległym im duchownym za ciężary, które zostali zmuszeni ponieść w związku z pokryciem wydatków związanych z uczestnictwem swych zwierzchników w soborze¹⁸⁵. Konflikt Henryka IV z Tomaszem II został tymczasowo załagodzony dzięki staraniom króla Czech i mediacji biskupa ołomunieckiego Brunona. Przemysław Ottokar II gotował się do rozprawy z Rudolfem I Habsburgiem. Potrzebując sojuszników w tej walce, król Czech liczył na szczególne wsparcie Henryka Probusa, dlatego dążył do uspokojenia sytuacji w jego księstwie.

Obrady nad załatwieniem sporu toczyły się w czerwcu 1276 r. w zamku książęcym i pałacu biskupim oraz kościołach wrocławskich, św. Piotra i Pawła oraz św. Idziego, z udziałem sędziów polubownych w osobach Konrada prepozyta wrocławskiego, Mikołaja archidiacona

183 M. Maciejowski, *op.cit.*, s. 116–117.

184 *Ibidem*, s. 118–119; SR, Bd. 7, T. 2, nr 1404, 1424.

185 M. Maciejowski, *op.cit.*, s. 120–121.

krakowskiego, Milejusa archidiacona głogowskiego oraz książęcych baronów sędziego Tymona, Szymona Galla, Janusza z Michałowa i Raclawa Drzemlika. Rozjemcy przyznali księciu prawo do opodatkowania dóbr kościelnych tylko w określonych przypadkach, tj. wykupu księcia lub zamku z rąk wroga, odparcia wrogiego najazdu, zawarcia małżeństwa przez książęcych potomków i pasowania księcia na rycerza. Odnośnie do stacji w dobrach kościelnych oraz zwrotu dóbr kościelnych zdaniem arbitrów należało przywrócić stan taki, jaki obowiązywał przed najazdem Tatarów. Immunitetem sądowym mogły się cieszyć tylko te dobra kościelne, na które biskup przedłożył stosowne przywileje książęce¹⁸⁶.

5. Porwanie i niewola Henryka IV Probusa

Po śmierci Władysława salzburskiego jego brat, książę legnicki Bolesław Rogatka, rościł sobie pretensje do części księstwa wrocławskiego. Początkowo jednak oficjalnie swych pretensji nie zgłaszał ani się z nimi nie obnosił, gdyż moment do tego nie był sposobny. Po śmierci Władysława bowiem oba księstwa, legnickie i wrocławskie, znalazły się w tym samym obozie politycznym – w polityce międzynarodowej stały po stronie Przemysła Ottokara II. Sytuacja polityczna Przemysła Ottokara zaczęła się komplikować od 1273 r., kiedy to elektorowie Rzeszy wybrali na króla Rudolfa Habsburga, kończąc tym samym długie lata bezkrólewia. Wbrew oczekiwaniom książąt Rzeszy Rudolf okazał się być władcą energicznym i skutecznym. Niebawem sejm Rzeszy zażądał od Przemysła Ottokara zwrotu bezprawnie posiadanych lenn, czego król Czech naturalnie odmówił. W 1275 r. od Ottokara odstąpił książę Filip, który niegdyś otrzymał od niego Karyntię i Krainę, teraz przeszedł zaś na służbę Rudolfa. Podobnie uczynili także tamtejsi panowie. Ottokar stracił swych zwolenników w Czechach i Austrii. 21 listopada 1276 r. pod Wiedniem Ottokar zmuszony był rzec się Austrii, Styrii, Karyntii i Krainy oraz przyjąć

Czechy i Morawy jako lenno Rzeszy. W tle tych wydarzeń w 1276 r. działała na Śląsku dyplomacja Rudolfa, zarówno na wrocławskim, jak i legnickim dworze¹⁸⁷. W rozgrywkach z Przemysłem Ottokarem Rudolf pragnął przeciągnąć Henryka Probusa na swą stronę bądź odwrócić jego uwagę i unieszkodliwić. Dla Rogatki był to najlepszy moment, by upomnieć się względem bratanka o ziemię po zmarłym bracie Władysławie salzburskim. Pod tym względem interesy króla Niemiec i księcia legnickiego były zbieżne. Bolesław Rogatka, by urzeczywistnić swój plan, oprócz poparcia Rudolfa potrzebował jeszcze współdziałania ze strony rycerstwa księstwa wrocławskiego i ludzi z otoczenia Henryka Probusa. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, by książę legnicki mógł zająć zbrojnie i utrzymać w swym władaniu ziemię należącą do niesprzyjającego mu rycerstwa.

Tymczasem zmarł Budziwój z Pogorzeliów. Uroczystości pogrzebowe, które odbyły się 24 kwietnia 1276 r., stały się pretekstem do zjazdu współrodowców i osób z nimi w rozmaity sposób powiązanych. Przybyli między innymi Stosz Leonardowic z Zarzycy, Jan Żerzucha i Dzierżko z Przerzeczyna. Przy okazji Janusz, Stefan i Szymon z Michałowa oraz Bogusław z Pogorzeli poczynili darowiznę patronatu kościoła w Michałowie na rzecz klasztoru w Kamieńcu¹⁸⁸. Uroczystości dawały okazję do omówienia bieżących spraw politycznych.

Henryk Probus został porwany nocą 18 lutego 1277 r., kiedy przebywał w swym dworze w Jelczu, usytuowanym na wyspie, około dziesięciu kilometrów na północ od Oławy. Dwór ten stanowił ważny ośrodek w zarządzaniu majątkiem książęcym¹⁸⁹. Henryk Probus z pewnością często tam bywał, natomiast w tym miejscu z łatwością mógł być śledzony przez ludzi Bolesława Rogatki. Książę legnicki mógł też być informowany o planach swego bratanka przez wrocławskich baronów, którzy zdecydowali się na współdziałanie w porwaniu. Pod osłoną nocy ludzie nasłani przez Bolesława Rogatkę napadli śpiącego we dworze Henryka i powieźli w kierunku

187 *Scriptores Rerum Silesiacarum...*, nr 11–13, s. 473–475.

188 SUB, Bd. 4, nr 281.

189 14 września 1279 r. Henryk IV Probus dokonał zamiany dóbr z Bernardem z Kamieńca, prepozytem kościoła w Brzegu, przekazując mu Stary Brzeg (część obecnego Brzegu) i Rataje w zamian za Minkowice Oławskie, istotne dla księcia ze względu na bliskie ich położenie względem dworu w Jelczu, SUB, Bd. 4, nr 368; SUB, Bd. 5, nr 75.

¹⁹⁰ MPH, t. 3, s. 495, 655; *Joannis Dlugossi Annales...*, lib. VII, s. 195–197.

¹⁹¹ J. Mularczyk, *Dwa bunt...*, s. 12–17.

¹⁹² 22 października 1293 r. na dokumencie księcia Bolka I wystąpił Janusz z Michałowa, który przez M. Cetwińskiego, identyfikowany jest z dawnym baronem Henryka IV Probusa (por. *idem*, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 391), natomiast przez T. Jurka z synem tegoż barona o tym samym imieniu (por. *idem*, *Rodowód...*, s. 40–41, 50). Podzielam opinię T. Jurka. W latach 1277–1292 źródła milczą na temat Janusza z Michałowa. Jest rzeczą mało prawdopodobną, by osoba o tak zaawansowanej karierze była nieudokumentowana przez kilkanaście lat.

¹⁹³ SUB, Bd. 5, nr 86.

¹⁹⁴ E. Ligęza, *op.cit.*, s. 553.

¹⁹⁵ H. Polackówna, *Ród Wezenborgów w Polsce i jego pierwotne gniazdo*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1924–1925, t. 7, s. 141.

zamku Lenno położonego niecałe dwadzieścia kilometrów na północ od Jeleniej Góry. W nim to Henryk miał spędzić najbliższe siedem miesięcy. Trudno powiedzieć, w jakich warunkach książę był więziony. Ówczesny zamek znacznie różnił się od zachowanych po dziś dzień ruin. Składał się z sześciobocznej wieży, niewielkiego prostokątnego budynku mieszkalnego, wolnostojącej kaplicy. Całość otoczona była murami obronnymi. Relacja o porwaniu Henryka IV Probusa zamieszczona została w *Kronice polsko-śląskiej*, *Kronice książąt polskich* oraz *Rocznikach* Jana Długosza. Wymienione źródła podają, że Rogatce pomogli pewni wrocławscy rycerze, którzy, obwiniani o otrucie Henryka III Białego i arcybiskupa salzburskiego Władysława, obawiali się, że książę zechce pomścić zbrodnię popełnioną na jego ojcu i stryju¹⁹⁰. Długosz wymienia nawet imiona rzekomych sprawców, mianowicie Janusza z Mich[ałowa], Tomasza i Jana Żerzuchę, którzy po odzyskaniu przez księcia wolności zostali przezeń ukarani za swe czyny ciężkim więzieniem. Z uwagi na to, że relacja Długosza powstała około stu lat po tych wydarzeniach, a żadne wcześniejsze źródło nie podaje imion rzekomych sprawców porwania księcia, bywa ona podawana w wątpliwość¹⁹¹.

Janusz z Michałowa i Jan Żerzucha to postaci znane, wielokrotnie pojawiające się w otoczeniu Henryka IV Probusa oraz jego poprzedników. Po 1276 r. Janusz nie występuje już w źródłach¹⁹². Jana Żerzuchę zaś spotykamy jeszcze w 1284 r. w gronie sędziów polubownych rozstrzygających spór między biskupem Tomaszem II a jego krewną Elżbietą o wsie Przeworno i Dobrogoszcz¹⁹³.

Problemów nastęrcza identyfikacja wymienionego przez Długosza Tomasza. Próba utożsamienia go z Tymonem Wezenborgiem¹⁹⁴ została słusznie zakwestionowana w związku z faktem, że zarówno on, jak i jego syn Henryk po odzyskaniu przez księcia wolności nie doznali niełaski i kontynuowali karierę na dworze wrocławskim¹⁹⁵.

Obaj baronowie wskazani przez Długosza jako zamieszani w porwanie Henryka Probusa, Janusz z Michałowa

i Jan Żechucha, obecni byli na pogrzebie komesa Budziwoja 24 kwietnia 1276 r., zatem kilka miesięcy przed porwaniem. W mojej ocenie pośród uczestników tego zjazdu należy szukać także trzeciego ze spiskowców, nazywanego przez Długosza imieniem Tomasz. Niewykluczone, że był nim Stosz (Toszo) Leonardowicz z Zarzycy, szwagier Nikosza z Wierzbnej. W 1277 r. Stosz miał powód do niezadowolenia z wyroku, który wydał książę w sprawie Budzowa koło Ząbkowic zwanym Schönwald, czyli Pięknym Lasem. Wieś ta, jak informuje *Księga henrykowska*, miała zostać założona przez Piotra Stoszowica po przywłaszczeniu sobie tego obszaru kosztem klasztoru w okresie chaosu, który nastąpił po klęsce legnickiej. Sprawę rozstrzygnął na korzyść klasztoru Bolesław Rogatka w 1244 r. W imieniu Piotra przemawiał wówczas Stosz Leonardowicz, stronę klasztoru zaś reprezentował Paweł Słupowicz. Decyzja Bolesława Rogatki nie zażegnała sporów, które w kolejnych latach toczyły się między klasztorem a dziedzicami Stoszowicz. W 1277 r. Henryk Probus przysądził dziesięć łanów klasztorowi przeciw pretensjom Paszka, syna Piotra Stoszowica¹⁹⁶.

Pozostaje pytanie o postawę pozostałych członków i powinowatych rodu. Na pogrzebie Budziwoja obecni byli także jego synowie, Stefan i Szymon z Michałowa, Bogusław z Pogorzeli, syn zmarłego przed trzema laty Przeclawa, oraz zięć tego ostatniego, Dzierżek z Przerzeczyna. Nieobecny był drugi zięć nieżyjącego Przeclawa, Otton von Biberstein. Ponadto na uroczystość przybył Jarosław, syn Mroczuki z bocznej linii Pogorzeli. Bogusław był wówczas prawdopodobnie małoletni, gdyż samodzielne czynności prawne wykonywał dopiero od 1284 r.¹⁹⁷ W otoczeniu Henryka Probusa pojawi się on dopiero w 1287 r., jako jeden z gwarantów glejtu dla biskupa Tomasza II oraz w 1290 r. jako jeden ze świadków na dokumentach wydanych przez księcia na łożu śmierci. W 1276 r. zapewne byli także jeszcze niepełnoletni Stefan i Szymon. Ten ostatni znika ze źródeł po 1276 r. Stefana spotykamy jako świadka dokumentów

¹⁹⁶ SUB, Bd. 4, nr 320; *Księga henrykowska...*, s. 44.

¹⁹⁷ T. Jurek, *Rodowód...*, s. 45.

¹⁹⁸ R. Grodecki, *op.cit.*, s. 269 i n.; W. Milkowitsch, *Heinrich IV. und Bolesław II...*, s. 370–385; B. Ulanowski, *Über die Datierung der auf Heinrich IV. von Breslau bezüglichen Urkunden im Formelbuche des Heinricus Italicus*, ZVGS 1882, Bd. 16, s. 220–252.

¹⁹⁹ M. Hlebionek przypuszcza, że była to reakcja Bolesława Pobożnego na wydarzenia, które miały miejsce około 1273 r., kiedy to Henryk Probus, działając w myśl sojuszu z Przemysłem II, pragnącym uwolnić się spod zależności Bolesława Pobożnego, najechał na pogranicze Wielkopolski (por. *idem, Bolesław Pobożny. Wielkopolska na drodze do zjednoczonego królestwa [1224/1227–6, 13 lub 14 IV 1279]*, Kraków 2017, s. 187).

Henryka Probusa w latach 1284 i 1287, w tym jako jednego z gwarantów rzonego glejtu. A zatem ze względu na młody wiek Bogusz, Stefan i Szymon nie mogli być zamieszani w porwanie księcia i nie dotknęła ich jego niełaska. W akcji tej nie brał także udziału Jarosław, syn Mrocza, spotykamy go bowiem w otoczeniu księcia już od 1281 r., a w 1283 r. z prestiżowym tytułem kasztelana Barda. Ottona Bibersteina, jak już się rzekło, na pogrzebie Budziwoja nie było. Zresztą w 1274 r. otrzymał od księcia nadanie karczm na Psim Polu, a w 1281 r. spotykamy go ponownie w otoczeniu Henryka Probusa. Nic więc nie wskazuje na to, by mógł on być uczestnikiem spisku.

O tym, co działo się w księstwie wrocławskim w czasie, gdy Henryk Probus przebywał w więzieniu, oraz kto i jakie próby podejmował celem jego uwolnienia, wnioskować możemy z dokumentów formularzowych ówczesnego notariusza czeskiego Henryka Italika. Są to ćwiczenia stylistyczne i szablony, które wykorzystywane były przez notariusza w jego pracy, a sporządzone zostały na podstawie rzeczywistych dokumentów. Należy je traktować z dużą ostrożnością, mając świadomość ingerencji notariusza w treść pierwotnych dokumentów. Dużego problemu nastęrcza brak datacji oraz zastąpienie imion występujących w nich osób inicjałami, które nie zawsze odpowiadają inicjałom postaci faktycznie występujących w rzeczywistych dokumentach źródłowych. Dokumenty te były już kilkakrotnie przedmiotem analizy¹⁹⁸.

Po pojmaniu Henryka Probusa sytuacja w księstwie przybierała coraz gorszy obrót. Ludzie Rogatki wspierani przez niemieckich najemników zaczęli zajmować ziemie księstwa wrocławskiego. Sytuację postanowili wykorzystać Bolesław Pobożny i margrabia brandenburski Otton, zgłaszając pretensje do należnych im rzekomo odszkodowań ze strony księcia wrocławskiego za szkody poczynione im przez śląskich rycerzy¹⁹⁹. W sprawę zaangażował się Ottokar, nawiązując rozmowy z Rogatką, Bolesławem Pobożnym i margrabią. Wysłał list do Rogatki, w którym pisał, że doszły go wieści, jakoby źli ludzie

schwytali Henryka i przekazali Rogatce. Przestrzegali księcia legnickiego, by ten nie naruszał księstwa wrocławskiego, nawet jeśli Henryk dopuścił się fałszywych kroków wskutek niewiedzy typowej dla wieku chłopięcego²⁰⁰. Najpilniejszą sprawą było zaspokojenie żądań margrabiego i Bolesława Pobożnego oraz zapewnienie sobie przynajmniej neutralności z ich strony. Henryk Probus musiał przyjąć do wiadomości treść układu z margrabią, w myśl którego zobowiązany został wypłacić mu 3500 grzywien srebra w trzech ratach²⁰¹. Do czasu uregulowania tych należności Otton miał trzymać w zastawie Krosno, na którego utrzymanie miało mu przysługiwać trzysta grzywien z dochodów tych dóbr. W zamian margrabia obiecał nie przepuścić przez swe terytoria najemników z Niemiec werbowanych przez Rogatkę przeciw księciu wrocławskiemu. Układ ten zawarł Ottokar i wrocławscy baronowie na terenie Czech w obecności biskupa Brunona i Henryka głogowskiego²⁰². Decyzja wydania Krosna Brandenburczykom napotkała na opór miejscowego kasztelana i rycerstwa wrocławskiego. Nie obyło się bez interwencji Ottokara, który wezwał rycerstwo do wydania Krosna margrabiemu, broniącemu je kasztelanowi musiał zaś wystawić specjalny list²⁰³.

Roszczenia Bolesława Pobożnego rozpatrywali powołani do tego arbitrzy w osobach księcia krakowskiego Bolesława Wstydlivego i opolskiego Władysława. W myśl wydanej sentencji Henryk Probus zobowiązany został do wypłaty księciu wielkopolskiemu odszkodowania. Do czasu uregulowania przyrzeczonej sumy Bolesław Wstydlivy miał zatrzymać trzy zamki księstwa wrocławskiego tytułem zabezpieczenia pretensji Bolesława Pobożnego. Zarazem Bolesław Wstydlivy i Bolesław Pobożny obiecali podjąć starania dyplomatyczne u Bolesława Rogatki celem uwolnienia księcia wrocławskiego, gdyby zaś te zawiodły, zachować neutralność²⁰⁴.

Zmierzając do uformowania koalicji przeciw Rogatce, Ottokar w obecności baronów wrocławskich obiecał pewnym książętom za ich udział w wyprawie na rzecz

200 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1522; *Scriptores Rerum Silesiacarum...*, nr 14.

201 Pierwszy termin określa dokument jako przypadający na dzień św. Marcina, drugi na święto Zesłania Ducha Świętego, trzeci na dzień św. Marcina następnego roku. W przypadku niedotrzymania terminów przewidziano odsetki 10 grzywien tygodniowo. Jako termin ostateczny wskazano dzień św. Walpurgii. B. Ulanowski w *Über die Zeit der Vermählung Heinrichs IV. mit Mechtild von Brandenburg*, ZVGS 1882, Bd. 16, s. 99 terminy te określił następująco: 11 listopada 1277 r., 5 czerwca 1278 r., 11 listopada 1278 r., 1 maja 1279 r. W. Milkowitsch, *Heinrich IV. und Boleslaw II...*, s. 376 przyjął za dzień św. Marcina nie 11 listopada, lecz 14 kwietnia, przesuwając w ten sposób ostateczny termin spłaty o rok wcześniej.

202 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1524, 1525; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 44, 47; K. Wutke, *op.cit.*, nr 48, 67, s. 36.

203 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1526; K. Wutke, *op.cit.*, s. 88–89.

204 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1528; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 38; K. Wutke, *op.cit.*, nr 38, s. 36.

205 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1523; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 49; K. Wutke, *op.cit.*, nr 69, s. 36.

206 W. Milkowitsch uważa, że „C” w imieniu książąt głogowskich oznacza Konrada, Przemka i Henryka, a „B.” w imieniu książąt wielkopolskich Bolesława i Przemysła (por. *idem, Heinrich IV. und Boleslaw II...*, s. 374). O ile udział wymienionych trzech książąt głogowskich w koalicji po stronie Henryka Probusa jest prawdopodobny, o tyle trudno zgodzić się, by po tej samej stronie opowiedział się Bolesław Pobożny. R. Grodecki słusznie zauważył, że neutralność Bolesława trzeba było okupić, udział Przemysła określił zaś jako samodzielny (por. *idem, op.cit.*, s. 273). Warto przy tym zaznaczyć, że w dokumencie formularzowym SR 1528 mowa o staraniach dyplomatycznych i neutralności Bolesława Pobożnego, nie zaś o czynie zbrojnym.

207 *Kronika polsko-śląska*, MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 655.

208 A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 295.

209 Znana jest treść trzech dokumentów formularzowych dotyczących rozejmu. Jeden z nich mówi o zaproszeniu Bolesława Rogatki i Henryka Grubego przez Ottokara na rozmowy do Pragi lub Grodźca (Hradec nad Moravicí), por. SR, Bd. 7, T. 2, nr 1531; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 59; K. Wutke, *op.cit.*, nr 59. Z drugiego dokumentu dowiadujemy się o zatwierdzeniu przez Ottokara rozejmu, który został zawarty między Bolesławem Rogatką i jego synami a stronnikami księcia wrocławskiego do dnia św. Małgorzaty, por. SR, Bd. 7, T. 2, nr 1532; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 56; K. Wutke, *op.cit.*, nr 56. Trzeci z wymienionych dokumentów mówi o przyjęciu przez Henryka Probusa

oswobodzenia Henryka Probusa odszkodowania z dóbr księstwa wrocławskiego²⁰⁵. Dokument podaje jedynie inicjały tych książąt: B., H. i C. Pod H. kryje się zapewne Henryk Głogowski, który wielokrotnie przewija się w trakcie tej sprawy jako stronnik księcia wrocławskiego. Interpretacja pozostałych inicjałów, B. i C., pozostaje w sferze hipotez²⁰⁶.

24 kwietnia 1277 r. doszło do bitwy między wojskami koalicji a siłami Bolesława Rogatki. Na pomoc księciu wrocławskiemu ruszyło rycerstwo głogowskie i poznańskie²⁰⁷. Początkowo bitwa przybrała pomyślny obrót dla stronników Henryka Probusa, a Bolesław Rogata, przewidując zapewne klęskę swych wojsk, ratował się ucieczką. Na polu bitwy pozostał syn tego ostatniego, Henryk Gruby, który ostatecznie doprowadził swe wojska do zwycięstwa. Długosz podaje, że do niewoli książąt legnickich dostali się Przemysł poznański i Henryk głogowski. Żadne inne źródło nie potwierdza jednak tej informacji. Co więcej, poświadczona jest obecność Przemysła już niecały miesiąc później w Lubinie²⁰⁸.

Po doznaniu klęski militarnej przez koalicję Ottokar powziął rozmowy z Bolesławem Rogatką w celu zakończenia sporu i uwolnienia Henryka Probusa²⁰⁹. Ten ostatni zmuszony został zrzec się na rzecz księcia legnickiego trzeciej części spadku po stryju Władysławie, wraz ze Strzegomiem i Środą. Książęta legnicy otrzymali dwa nieznanne z nazwy grody tytułem odszkodowania za utratę siedmioletnich dochodów ze spornych ziem oraz straty poniesione w walce o to dziedzictwo²¹⁰.

Jest rzeczą oczywistą, że w obliczu rozgrywek o pozycję w Rzeszy Przemysław Ottokar II zainteresowany był zaprowadzeniem pokoju na Śląsku i zapewnieniem tam sobie jak największego poparcia. Takim to priorytetem była podyktowana jego umiarkowana postawa w konflikcie między Henrykiem IV Probusem a Bolesławem Rogatką. W 1271 r., kiedy Henryk Probus zaangażowany był po stronie Przemysła Ottokara w jego wojnę z Węgrami, rycerstwo książąt piastowskich stojących po stronie

węgierskiej – wielkopolskie, małopolskie i sieradzkie – płądrowało północne połacie księstwa wrocławskiego. W 1277 r. Ottokar nie kwapił się do czynu zbrojnego na rzecz uwięzionego Henryka Probusa. Wolał okupić pokój na Śląsku ziemiami księstwa wrocławskiego. Zarówno postawa króla Czech, jak i zdrada niektórych baronów były szkołą życia dla młodego władcy, która pomogła nakreślić nowy kierunek jego polityki.

IV. Nowy porządek

1. Przywrócenie ładu w księstwie i zmiany personalne elity urzędniczej

Dzięki mediacji Ottokara Henryk Probus odzyskał wolność. Latem 1277 r. mógł znów powrócić do swego księstwa. Jego dotychczasowe młodzieńcze wyobrażenia na temat lojalności baronów i rycerzy musiały ulec zmianie.

Najpilniejszym zadaniem, z którym musiał się zmierzyć władca po długiej nieobecności w księstwie, było zaprowadzenie w nim porządku, ukaranie winnych zamachu na swoją osobę, unieszkodliwienie przeciwników politycznych i ukrócenie przestępczości.

Nieobecność wrocławskich baronów na legnickim dworze wskazuje, że Rogatka, osiągnąwszy upragnione ziemie, porzucił sprawę swych niedawnych sojuszników. Zdani byli teraz na układ sił w samym księstwie wrocławskim.

W jednym z dokumentów formularzowych mowa jest o tym, że na skutek działań króla Czech książę przywrócił do łask pewnych rycerzy, którzy na skutek rozruchów udali się za granicę²¹¹. Nie ma jednak pewności, czy chodzi tu o osoby zamieszane w spisek przeciw księciu czy też o rycerzy, którzy wykorzystali nieobecność księcia do osiągnięcia własnych korzyści i weszli z tego tytułu w konflikt z prawem. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że biorący udział w spisku raczej próżno szukaliby u króla Czech wsparcia. Należy jednak pamiętać,

rozjemstwa Bolesława Wstydlivego i rozejmie obowiązującym przez rok, poczynszy od dnia św. Michała, por. SR, Bd. 7, T. 2, nr 1534; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 58; K. Wutke, *op.cit.*, nr 58. B. Ulanowski w *Über die Datierung...*, s. 220–252 określił dzień św. Małgorzaty na 13 lipca, a dzień św. Michała na 29 września. Zdaniem W. Milkowitcha rozejm zawarto tuż po bitwie pod Stolcem do dnia św. Małgorzaty, który określił na 10 czerwca, a na początku maja przedłużono na rok, licząc od dnia św. Michała, który określił na 23 maja (por. *idem, Heinrich IV. und Boleslaw II...*, s. 379).

²¹⁰ SR, Bd. 7, T. 2, nr 1536; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 57; K. Wutke, *op.cit.*, nr 57.

²¹¹ SR, Bd. 7, T. 2, nr 1554.

²¹² *Ibidem*.

²¹³ SUB, Bd. 4, nr 320.

²¹⁴ *Ibidem*, nr 350, 351.

że był on w tej sprawie mediatorem, któremu ze względu na własną politykę w sposób szczególny zależało nie tyle na dobru księstwa wrocławskiego, ile na zaprowadzeniu pokoju na Śląsku. Rycerze Henryka Probusa byli tego świadomi.

Pałacą sprawą po powrocie Henryka do Wrocławia było położeniu kresu anarchii, która zapanowała w trakcie jego nieobecności, i zaprowadzenie porządku. W tym celu książę powołał w poszczególnych dystryktach specjalne trybunały, ich zadaniem było łapanie wichryzycieli i karanie śmiercią, o ile nie byli to ludzie, dla których zarezerwowany był sąd książęcy. Każdy z takich trybunałów składał się z czterech osób, wśród nich dwie były stanu rycerskiego, a dwie mieszczkańskiego²¹².

W ramach pacyfikacji księstwa władca zajął się także sprawą sporu klasztoru w Henrykowie z dziedzicami Stoszowic. Jak już wcześniej była mowa, kilka miesięcy wcześniej władca wydał wyrok w tej sprawie, przysądając dziesięć spornych łanów w Budzowie zakonowi przeciw pretensjom Paszka Stoszowica²¹³. Gdy Henryk przebywał w niewoli, Paszko zagarnął siłą wymienione dobra, nie bacząc na orzeczenia księcia. Wreszcie w 1278 r. został zmuszony do zrzeczenia się pretensji przed księciem i baronami²¹⁴.

Nastąpiła zmiana obsady godności ziemskich z wyjątkiem kasztelanii ryczyńskiej, którą piastował od lat Raclaw Drzemlik. Janusz z Michałowa, Jan Żerzucha i najprawdopodobniej Stosz Leonardowic z Zarzycy zostali pozbawieni swych urzędów i uwięzieni. Wszyscy trzej zniknęli odtąd z otoczenia księcia, a Janusz z Michałowa ponadto definitywnie ze źródeł. W tym miejscu warto przyrzeć się ich dalszym losom.

Spory majątkowe najbliższej rodziny Stosza z pewnością rzutowały na jego nieprzyjazne stosunki z księciem. Żona Stosza Agnieszka była siostrą Nikosza z Wierzbnej, zięcia Jana z Osiny, zasłużonego rycerza, wpływowego jeszcze za rządów Henryka III Białego. Jan z Osiny, wdając córkę za mąż, oddał zięciowi w zastaw wieś

Muszkowice do czasu spłaty posagu w przyrzeczonej sumie dwustu grzywien srebra. Po pewnym czasie Jan z Osiny miał spłacić swój dług wobec zięcia, jednak zwrotu Muszkowic nie otrzymał. Po śmierci Nikosza opiekę nad jego nieletnimi synami, Jaśkiem i Bernardem, przejął Stosz. Tymczasem spór o Muszkowice trafił przed sąd książęcy i zakończył się przyznaniem Muszkowic Janowi z Osiny oraz wprowadzeniem go w posiadanie tych dóbr przez książęcych komorników. Wtedy synowie Nikosza spalili Muszkowice i zbiegli do księcia lwóweckiego Bernarda, syna Bolesława Rogatki. Mimo że w tej rodzinnej waśni Jan z Osiny otrzymał korzystny dla siebie wyrok sądu dworskiego, to jednak zdaje się, że jego stosunki z księciem nie były najlepsze. Po spaleniu Muszkowic Jan sprzedał je księciu za sto dwadzieścia grzywien czarnego srebra i wieś Szydłowice koło Brzegu. W kwietniu 1282 r. Jan został wezwany przed oblicze księcia z powodu wieści, które miał rozpowszechniać, jakoby Muszkowice sprzedać miał pod przymusem. Rycerz odwołał swe pretensje i rzekł się wszelkich praw do tej wsi. Książę zaś sprzedał ją za siedemset grzywien klasztorowi w Henrykowie²¹⁵.

Synowie Nikosza ponieśli karę za rozboje, nie tylko za spalenie Muszkowic. Oskarżano ich ponadto o wiele innych przestępstw i skazano na wygnanie. Bernard został ostatecznie pojmany i ścięty. Jaśko otrzymał przebaczenie od księcia, jednak wkrótce ponownie popadł w konflikt z prawem i podzielił los brata²¹⁶.

O Janie Żerzucha wspomina *Księga henrykowska*. Dostał on pozwolenie na budowę młyna we wsi Jaksice (Wiesental) od biskupa lubuskiego Wilhelma, który nabył tę wieś od Jaksy. Po śmierci biskupa, która nastąpiła w 1282 r., Henryk Probus przywrócił w posiadanie tej wsi rycerza Poltka, będącego synem Jaksy. Wobec skarg mieszkańców wsi na niszczenie łąk i zasiewów przez wody tego młyna Poltka kazał go spalić. Brat Poltka, Zbrosław, był prepozytem katedry wrocławskiej i w sporze księcia z biskupem wrocławskim stanął po stronie tego pierwszego wbrew stanowisku całej kapituły.

²¹⁵ SUB, Bd. 5, nr 13.

²¹⁶ *Księga henrykowska...*, s. 60–66.

- 217 SUB, Bd. 5, nr 86.
- 218 SUB, Bd. 4, nr 341, 342, 363, 368, 370, 391, 392, 411, 412; SUB, Bd. 5, nr 5, 13, 66, 74, 86.
- 219 SUB, Bd. 4, nr 341; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 735.
- 220 SUB, Bd. 4, nr 368, 370; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 498.
- 221 SUB, Bd. 5, nr 9, 13, 14, 66, 74, 86, 156, 319.
- 222 *Ibidem*, nr 401.
- 223 *Ibidem*, nr 52, 61; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 399.
- 224 SUB, Bd. 4, nr 299, 302, 353, 392, 411, 413; SUB, Bd. 5, nr 57; jako komornik: SUB, Bd. 4, nr 332, 337, 341, 342, 359, 366, 370, 391, 399; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 728.
- 225 SUB, Bd. 4, nr 163, 257, 260, 392, 411; jako marszałek: SUB, Bd. 5, nr 9, 13, 52; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 28.
- 226 SUB, Bd. 4, nr 357.

Jana Żerzuchę, jak już wspomiano, spotykamy zaś jeszcze w 1284 r. w gronie sędziów polubownych rozstrzygających spór między biskupem Tomaszem II a jego krewną Elżbietą o wsie Przeworno i Dobrogoszcz²¹⁷.

Wracając do sytuacji, która miała miejsce tuż po powrocie księcia z niewoli w 1277 r., należy zaznaczyć, że nastąpiła nowa obsada kasztelanii wrocławskiej, niemieckiej i bardzkiej. W 1277 r. poświadczona jest obsada jedynie kasztelanii ryczyńskiej, którą zachował Raclaw Drzemlik. Będzie on piastował tę godność co najmniej do 1284 r.²¹⁸ Brak informacji na temat jej obsady w latach późniejszych. W 1278 r. w godności kasztelana Wrocławia widzimy Sifrida Baruta²¹⁹. Ostatnia z trzech kluczowych kasztelanii księstwa wrocławskiego, niemiecka, znalazła się od 1279 r. w rękach Michała Mironowica z Sośnicy, który za rządów Henryka III Białego osiągnął karierę jako palatyn²²⁰. Najpóźniej w 1282 r. przeszedł on na kasztelanię wrocławską, którą sprawował do 1287 r.²²¹ Brak danych źródłowych na temat ewentualnej obsady kasztelanii niemieckiej i bardzkiej w latach tuż po powrocie księcia. Dopiero w 1288 r. mowa o Szymonie Gallu jako o kasztelanie Niemczy²²². Na kasztelani bardzkiej zaś dopiero w 1283 r. widzimy Jarosława, syna Mroczuki z Pogorzeli²²³.

Po powrocie księcia z niewoli przestali być na wrocławskim dworze wpływowi dotąd Henryk Zdieszyc, Eberhard Gall i Tymon Wezenborg. Komornikiem został w 1278 r. Sodloston, znany z wcześniejszych dokumentów Konrada głogowskiego i Henryka Probusa²²⁴. Funkcję tę sprawował co najmniej do 1280 r. Brat Henryka Zdieszycy, Pakosław, co prawda obracał się nadal w otoczeniu księcia i był świadkiem wydawanych przez niego dokumentów, ale z godnością marszałka wystąpił ponownie dopiero w 1286 r. W międzyczasie funkcję tę pełnili Reynold, Jan Męczyc, Andrzej z Wierzbnej²²⁵. O Reynoldzie nic nie wiadomo poza tym, że awansował na marszałka najpóźniej w 1279 r.²²⁶ Nie ma pewności, czy jest on tożsamy z Reynoldem de Themeriz, który

w 1276 r. sprzedał wieś Lisowice niedaleko Środy Śląskiej prepozytowi Szpitala św. Ducha²²⁷. Jan Męczyc znany jest z dokumentów Henryka III Białego i Władysława salzburskiego z początku lat pięćdziesiątych²²⁸. Później obracał się na dworze opolskim²²⁹. W otoczeniu Henryka Probusa występuje od 1279 r., jego awans na urząd marszałka związany był zaś z sojuszem księcia wrocławskiego z książętami opolskimi. Urząd ten sprawował do 1285 r.²³⁰

Stary sędzia dworski Tymon Wezenborg po raz ostatni występuje w źródłach w 1278 r.²³¹ Wydaje się, że jego zniknięcie z dalszych kart historii nie jest związane z niełaską, lecz zaawansowanym wiekiem. W latach osiemdziesiątych karierę dworską rozwinął jego syn Henryk – jako stolnik, a później jako sędzia dworu i aż do śmierci księcia obracał się w najściślejszym gronie jego doradców²³². Tymczasem sędzią dworskim w 1278 r. został Mikołaj Grzymisławic²³³. W latach sześćdziesiątych rozwinął on karierę na dworze Konrada głogowskiego jako kasztelan Bytomia, od 1275 r. przebywał na dworze wrocławskim. Sędzią dworskim Mikołaj był co najmniej do 1280 r. W 1283 r. objął posadę kasztelana Sądowla²³⁴. Podśędkiem w 1277 r. został Wawrzyniec, dawny komornik, i pozostawał nim co najmniej do 1281 r.²³⁵

Najbardziej wpływowy spośród dworzan, Szymon Gall, awansował w 1278 r. na kasztelana Ścinawy. W Ścinawie Henryk Probus sprawował rządy opiekuńcze w czasie studiów zagranicznych tamtejszego księcia Konrada Garbatego. Stąd obsada tejże kasztelanii była sprawą szczególnej wagi. W roli kasztelana Ścinawy widzimy Szymona co najmniej do 1280 r.²³⁶ Sprawowana dotąd przez Szymona palacja przypadła dotychczasowemu podczasemu Nankerowi, zięciowi Jana Żerzuchy. Godność tę będzie sprawował do końca panowania Henryka Probusa, być może z wyjątkiem pewnych epizodów w latach 1283 i 1287, o których przyjdzie opowiedzieć w stosownym momencie²³⁷. Opróżnione po Nankerze stanowisko podczaszego objął w 1277 r. Konrad Suevus, wydaje się, że tylko na rok. W latach 1278–1281 podczaszym był Bartłomiej²³⁸.

227 *Ibidem*, nr 289.

228 SUB, Bd. 3, nr 55, 61; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 358.

229 SUB, Bd. 3, nr 269, 340, 503; SUB, Bd. 4, nr 247.

230 SUB, Bd. 4, nr 355, 399, 413; SUB, Bd. 5, nr 74, 129, 134, 174.

231 SUB, Bd. 3, nr 337.

232 Jako stolnik: SUB, Bd. 5, nr 118, 134; bez urzędu: SUB, Bd. 5, nr 156, 174, 271, 401, 434, 541, 452; jako sędzia dworu: SUB, Bd. 5, nr 269, 273, 320, 362, 400; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 264.

233 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 516.

234 Na dokumentach Konrada głogowskiego: SUB, Bd. 3, nr 353, 547; SUB, Bd. 4, nr 141; bez urzędu: SUB, Bd. 4, nr 269, 320, 353, 357; SUB, Bd. 5, nr 174, 196; jako sędzia dworski: SUB, Bd. 4, nr 341, 342, 359, 363, 368, 370, 391; jako kasztelan Sądowla: SUB, Bd. 5, nr 74, 66.

235 SUB, Bd. 4, nr 310, 392, 411, 413.

236 *Ibidem*, nr 343, 342, 359, 363, 364, 366, 368, 391.

237 *Ibidem*, nr 341, 363; SUB, Bd. 5, nr 452.

238 SUB, Bd. 4, nr 337, 341, 342, 359, 370, 391, 399, 411, 412, 419, 430; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 46.

- 239 SUB, Bd. 2, nr 276, 300, 331, 404, 409, 411, 413; SUB, Bd. 3, nr 22, 51, 55, 57, 61, 140, 138, 139, 147, 151, 247, 254, 255, 373, 374, 412, 539; SUB, Bd. 4, nr 163, 218, 320, 424, 425; SUB, Bd. 5, nr 2, 9, 26, 29, 61; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 431.
- 240 SUB, Bd. 4, nr 332, 366, 368, 392, 410, 412, 420, 424, 425, 426; SUB, Bd. 5, nr 5, 29, 52, 57, 61, 66; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 263.
- 241 SUB, Bd. 4, nr 399, 409.
- 242 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy...*, biogram C. 595.
- 243 SR, Bd. 7, T. 2, nr 1541; *Das urkundliche Formelbuch...*, nr 50, 51; K. Wutke, *op.cit.*, nr 50.

Dopiero w latach 1282–1283 widzimy Konrada ponownie jako podczaszego i cześnika. Z tymi tytułami występował on na wrocławskim dworze począwszy od 1244 r.²³⁹

W 1278 r. na dworze wrocławskim pojawił się Henryk Schenk z Apoldy. W latach 1278–1283 widzimy go z tytułem cześnika. W 1283 r. był także kasztelanem Kłodzka²⁴⁰.

W 1278 r. Sambor ustąpił urząd stolnika Paszko Słupowicowi, sam zaś najpóźniej w 1280 r. awansował na kasztelana Krosna²⁴¹. Awans ten świadczy o wyjątkowym zaufaniu, którym książę musiał darzyć Sambora. Gdy dostał się do niewoli Rogatki, zmuszony został do wydania Krosna Ottonowi V Długiemu jako zastaw za sporą sumę srebra w zamian za jego neutralność. W 1279 r. książę zdołał ponownie wykupić Krosno. O Paszku zaś opowiada *Księga henrykowska*, że zajmował się rozgraniczaniem posiadłości jeszcze w czasach Henryka Brodatego. Podkomorzym był w czasach Henryka III Białego, a za Władysława salzburskiego podstolim²⁴².

2. Nowy kształt stosunków z Czechami

Niewola Henryka Probusa wpłynęła nie tylko na zmianę jego polityki wewnętrznej i rotację elity, lecz także na jego wizję spraw międzynarodowych, w tym na relacje względem Przemysła Ottokara II. Idealistyczna postać potężnego niegdyś króla Czech teraz nieco się rozwiła. Jeszcze jako chłopiec Henryk przyrzekł, że od niego przyjmie pas rycerski²⁴³. Był lojalny wobec swego opiekuna, gotów w razie potrzeby zbrojnie stanąć u jego boku. Ottokar jednak nie miał zamiaru ani nadstawić karku swych rycerzy za księcia wrocławskiego, ani ryzykować w jego obronie swych relacji na ziemiach polskich wobec nieuchronnej rozprawy z Rudolfem. Stąd dokładał wszelkich starań, by sprawę załatwić dyplomatycznie. W tym miejscu warto poruszyć kwestię słynnej odezwy Ottokara do książąt polskich, podkreślającej więzy łączące Polaków i Czechów, wspólnotę krwi i języka oraz potrzebę wspólnego przeciwstawienia się Rudolfowi i postępowi niemieczyzny.

Trudno rozstrzygnąć, czy rzeczywiście taka odezwa miała miejsce czy też są to jedynie ćwiczenia stylistyczne²⁴⁴. Nawet jeżeli uznamy, że notariusz skomponował te słowa i włożył w usta Przemysła Ottokara, to i tak rzuca to światło na ówczesny rozwój poczucia świadomości narodowej wśród Słowian.

Po odzyskaniu wolności w 1277 r. Henryk Probus musiał na nowo przemyśleć swą postawę względem toczących się teraz spraw międzynarodowych. Tym razem, gdy wojska maszerowały w kierunku Opawy, gdzie znajdował się punkt zborny sił Ottokara, Henryk Probus wysłał posiłki, sam jednak pozostał na Śląsku. Pochłonięty był sprawami własnego księstwa. W lipcu 1278 r. Henryk nadał Fryderykowi i Helboldowi, mieszczanom z Jawora, wieś Żórawinę, położoną na południe od Wrocławia, wraz z sołectwem i patronatem kościoła, w razie gdyby taki miał w przyszłości powstać. Fryderyk i Helbold zostali zwolnieni od świadczeń i posług należnych z tych dóbr z wyjątkiem obowiązującego rycerstwo podatku (*collecta generalis*). Otrzymali także immunitet ekonomiczny z wyjątkiem sądownictwa wyższego, które zachował książę dla siebie²⁴⁵. O obu obdarowanych przez księcia wrocławskiego jaworskich mieszczanach trudno coś bliższego powiedzieć. Niewykluczone, że odegrali oni konkretną rolę w czasie niewoli Henryka Probusa i dlatego zostali przez niego nagrodzeni nadaniem Żórawiny.

Do walnej rozprawy między wojskami Ottokara i Rudolfa doszło 25 sierpnia 1278 r. pod Suchymi Krutami nad rzeką Morawą. Siły Ottokara poniosły klęskę, a on sam poległ na polu walki.

Po bitwie Rudolf wysłał część swych wojsk z Moraw w kierunku ziem polskich. Niewykluczone, że akcja ta miała zabezpieczyć jedność Czech przed zakusami Władysława opolskiego zajęcia Opawy²⁴⁶.

Tymczasem Henryk Probus ruszył z wojskiem w kierunku Pragi. Tutaj spotkała go polityczna klęska. Opieka nad królową wdową Kunegundą i jej małoletnim synem Wacławem przypadła margrabiemu brandenburskiemu

²⁴⁴ SR, Bd. 7, T. 2, nr 1566. Wydawca C. Grünhagen uznał za rzecz zgoła nie do pomyslenia, by Ottokar mógł powoływać się na słowiańską wspólnotę języka, kierując odezwę do minnesingera, którym był Henryk Probus. Zainteresowanie Henryka niemiecką poezją jest dla wydawcy dowodem rzekomej proniemieckiej postawy księcia wrocławskiego. Jest to typowy przykład nadinterpretacji faktów historycznych w służbie konkretnych koncepcji politycznych czy światopoglądowych.

²⁴⁵ SUB, Bd. 4, nr 332.

²⁴⁶ *Continuatio Claustroneoburgensis*, G.H. Pertz (ed.), *Monumenta Germaniae Historica* (dalej: MGH), t. 9, Hannoverae 1851, s. 746; A. Barciak, *Między Polską a Czechami. Śląsk i jego mieszkańcy w źródłach czeskich doby średniowiecza*, Wrocław 2012, s. 46.

²⁴⁷ *Canonicorum Pragensium Continuatio Cosmae*, G.H. Pertz (ed.), MGH, t. 9, s. 193; *Continuatio Althahensis*, G.H. Pertz (ed.), MGH, t. 17, Hannoverae 1861, s. 411.

²⁴⁸ C. Grünhagen (SR, Bd. 7, T. 2, nr 1593) twierdzi, że Otton V Długi zjednał sobie Henryka IV Probusea potwierdzeniem nadania mu ziemi kłodzkiej oraz ręką swej córki Matyldy. Z takim poglądem polemizował B. Ulanowski, wykazując, że ślub Henryka IV Probusea z Matyldą miał miejsce w 1288 r. (por. *idem*, *Über die Zeit...*, s. 109–110).

²⁴⁹ *Kronika Pulkawy*, G. Dobner (ed.), Mediaevalia Historica Bohemica, t. 3, Pragae 1774, s. 115.

²⁵⁰ C. Grünhagen, H. Markgraf, *Lehns- und Besitzurkunden von Schlesien und seiner einzelnen Fürstentümer*, T. 1, Leipzig 1881, s. 8.

²⁵¹ F. Palacky, *Geschichte Bohmen*, Bd. 2: *Böhmen als erbliches Königreich unter den Přemysliden. Vom Jahre 1198 bis 1306*, Prag 1839, s. 323, 325. Za nim C. Grünhagen, SR, Bd. 7, T. 2, nr 1575; *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1, Gotha 1884, s. 98.

²⁵² B. Ulanowski, *Über die Erwerbung von Glatz durch Heinrich IV.*, ZVGS 1882, Bd. 16, s. 87, 92–97; za nim B. Włodarski, *op.cit.*, s. 91 i R. Grodecki, *op.cit.*, s. 283.

Ottonowi V Długiemu²⁴⁷. Henryk musiał zadowolić się ziemią kłodzką²⁴⁸. Okoliczności, w których wszedł on w jej posiadanie, rysują się jednak niejasno. W *Kronice Pulkawy* mowa o układzie dotyczącym dziedziczenia, który miał zostać zawarty przed laty między Przemysłem Ottokarem II a Henrykiem Probusem. W myśl tego układu w razie gdyby Henryk zmarł wcześniej, nie pozostawiając męskiego potomka, księstwo wrocławskie przypadłoby królowi Czech, w przypadku zaś wcześniejszej śmierci Ottokara Henryk otrzymałby ziemię kłodzką²⁴⁹. Na ten układ powołał się Karol IV w 1348 r., dokonując inkorporacji Śląska do korony czeskiej²⁵⁰. Na podstawie wzmianki w *Kronice Pulkawy* i dokumentu Karol F. Palacky doszedł do wniosku, że Henryk IV Probus zajął ziemię kłodzką w myśl wcześniejszego układu z Ottokarem, za zgodą margrabiego brandenburskiego Ottona V Długiego i króla rzymskiego Rudolfa Habsburga²⁵¹.

Bolesław Ulanowski zaakcentował napięte stosunki Henryka Probusea z Ottonem spowodowane postawą tego ostatniego w czasie niewoli księcia wrocławskiego w 1277 r. Badacz zwrócił uwagę na klauzulę zawartą w testamencie Henryka Probusea, dotyczącą zwrotu przez jego następcę w księstwie wrocławskim ziemi kłodzkiej królowi Czech. Klauzula taka nie mogłaby mieć miejsca w przypadku, gdyby Henryk zajął ziemię kłodzką w myśl wcześniejszego układu z Ottokarem. Nadto, ponieważ Henryk Probus przeżył Ottokara, powoływanie się na ten układ przy inkorporacji Śląska do korony czeskiej byłoby pozbawione sensu. Badacz doszedł do wniosku, że wzmianka u Pulkawy na temat układu Henryka Probusea z Ottokarem jest reminiscencją układu króla Czech Jana Luksemburskiego z księciem wrocławskim Henrykiem VI Dobrym. Ten ostatni bowiem rzeczywiście otrzymał wówczas w dożywocie ziemię kłodzką, księstwo wrocławskie po jego śmierci miało zaś przypaść koronie czeskiej²⁵².

Po opanowaniu ziemi kłodzkiej w 1278 r. Henryk Probus mianował jej kasztelanem Henryka Szenka z Apoldy.

Wraz ze śmiercią Przemysła Ottokara II skończył się pewien etap polityki zagranicznej Henryka IV Pobusa, który charakteryzował się lojalnością wobec władcy Czech. Nawet jeśli postawa księcia w 1277 r. nieco się zmieniła wobec dawnego opiekuna, jeśli patrzył na niego okiem bardziej krytycznym i z pewną dozą rezerwy, to tak czy inaczej był wobec niego nadal lojalny. Próba zdefiniowania polityki księcia wrocławskiego wobec południowego sąsiada po 1277 r. jest dla historyka trudnym zadaniem. W obliczu małoletności Waclawa w Czechach będą się przez najbliższą dekadę ścierać różne wpływy i autorytety polityczne, między którymi księciu wrocławskiemu przyjdzie lawirować. Próby odtworzenia meandrów tej polityki przy fragmentarycznej bazie źródłowej, w znacznej mierze opartej na dokumentach formularzowych, stanowią wciąż wyzwanie dla badaczy.

BIBLIOGRAFIA

WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

- Annales Cisterciensium in Heinrichow*, Monumenta Germaniae Historica, t. 19, Hannoverae 1866.
- Annales Grissowienses Maiores*, Monumenta Germaniae Historica, t. 19, Hannoverae 1866.
- Canonicorum Pragensium Continuatio Cosmae*, G.H. Pertz (ed.), Monumenta Germaniae Historica, t. 9, Hannoverae 1851.
- Continuatio Althensis*, G.H. Pertz (ed.), Monumenta Germaniae Historica, t. 17, Hannoverae 1861.
- Continuatio Claustroeburgensis*, G.H. Pertz (ed.), Monumenta Germaniae Historica, t. 9, Hannoverae 1851.
- Das urkundliche Formelbuch des königl. Notars Heinricus Italicus aus der Zeit der Könige Ottokar II. und Wenzel II. von Böhmen*, J. Voigt (Hrsg.), Wien 1863.
- Ellenhari chronicon*, G.H. Pertz (ed.), Monumenta Germaniae Historica, t. 17, Hannoverae 1861.
- Joannis Dlugossi Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae*, lib. VII, Varsoviae 1975.
- Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, I. Zakrzewski (wyd.), t. 1, Poznań 1877.
- Kronika polska (Chronica Polonorum)*, L. Ćwikliński (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 3, Lwów 1878.
- Kronika Pulkavy*, G. Dobner (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 3, Praeae 1774.
- Kronika xiążąt polskich (Chronica principum Poloniae)*, Z. Węclewski (wyd.), MPH, t. 3, Lwów 1878.
- Kronika Zbraslavská*, J. Emler, U. Praze (ed.), Fontes Rerum Bohemicarum, t. 4, Praha 1884.
- Księga henrykowska*, R. Grodecki (tłum.), Wrocław 1990.
- Nagrobki xiążąt szląskich*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 3, Lwów 1878.
- Przibiconis, dicti Pulkava Chronicon ab initio gentis ad annum 1438*, G. Dobner (ed.), Mediaevalia Historica Bohemica, t. 3, Praeae 1774.
- Regesta diplomatica, nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, J. Emler (ed.), t. 2, Praeae 1852.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, C. Grünhagen (Hrsg.), Codex Diplomaticus Silesiae, Bd. 7, T. 2, Breslau 1875.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, C. Grünhagen (Hrsg.), Codex Diplomaticus Silesiae, Bd. 7, T. 3, Breslau 1886.

- Rocznik cystersów henrykowskich 970–1410*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 3, Lwów 1878.
- Rocznik grysowski większy*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 3, Lwów 1878.
- Rocznik krakowski*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 2, Lwów 1872.
- Rocznik Miechowski*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 2, Lwów 1872.
- Rocznik Sędziwoja*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 2, Lwów 1872.
- Rocznik Traski*, A. Bielowski (wyd.), Monumenta Poloniae Historica, t. 2, Lwów 1872.
- Schlesisches Urkundenbuch*, W. Irgang (Hrsg.), Bd. 5, Köln–Weimar–Wien 1993.
- Scriptores Rerum Silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, G.A. Stenzel (Hrsg.), Bd. 2, Breslau 1839.
- Wutke K., *Über schlesische Formelbücher des Mittelalters*, Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte, Bd. 26, Breslau 1919.

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej, sygn. 60. Protokoll über die Öffnung der Grabtumba Herzog Heinrich IV. in der Kreuzkirche in Breslau.
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Zbiór dokumentów luźnych, sygn. 2, Pismo w sprawie sarkofagów Książąt Henryka I oraz Henryka IV odnalezionych przez delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki prof. Kieszkowskiego.

OPRACOWANIA

- Balzer O., *Królestwo Polskie 1295–1370*, t. 1, Lwów 1919.
- Bar P., *Nieudana próba opanowania księstwa wrocławskiego przez Wacława II w latach 1289–1290* [w:] *Pierwsze polsko-czeskie forum młodych mediewistów. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno, 27–29 września 2005 roku*, J. Dobosz, J. Kujawiński, M. Matla-Kozłowska (red.), Poznań 2007, s. 201–210.
- Barciak A., *Między Polską a Czechami. Śląsk i jego mieszkańcy w źródłach czeskich doby średniowiecza*, Wrocław 2012.
- Baszkiewicz J., *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954.
- Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, Warszawa 1879.
- Bresch J., Buško C., *Badania na placu sądowym (wykop nr 9)* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, C. Buško (red.), Wrocław 2001, s. 109–146.

- Bresch J., Buśko C., Lasota C., *Wschodnia pierzeja Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, C. Buśko (red.), Wrocław 2001, s. 73–108.
- Bresch J., Buśko C., Lasota C., *Zachodnia pierzeja Rynku* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, C. Buśko (red.), Wrocław 2001, s. 15–72.
- Buśko C., *Rozplanowanie parceli i struktura zawodowa jej mieszkańców* [w:] *Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10–11 we Wrocławiu*, C. Buśko, J. Piekalski (red.), Wrocław 1999, s. 203–215.
- Buśko C., *Rynek – centrum średniowiecznego Wrocławia* [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum średniowiecznego miasta*. Wrocław a Europa środkowa, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2000, s. 235–243.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie, gospodarka, polityka*, Wrocław 1980.
- Cetwiński M., *Śląski Tygiel. Studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Częstochowa 2001.
- Chorowska M., *Dylematy wokół zamku książęcego na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych z lat 2011–2012 i 2014* [w:] *Katedra, ratusz, dwór. Wielkie miasta a władza świecka i kościelna w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XXXIII Seminarium Mediewistycznego im. Alicji Karłowskiej-Kamzowej, 29 listopada – 1 grudnia 2012 w Poznaniu*, J. Kowalski, T. Ratajczak (red.), Poznań 2014, s. 137–164.
- Chorowska M., *Przemiany architektoniczne zabudowy posesji i jej sąsiedztwa w XIII–XX w.* [w:] *Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, J. Piekalski (red.), Wrocław 2002, s. 204–212.
- Chorowska M., *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2010, s. 67–90.
- Chorowska M., *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.
- Chorowska M., Konczewski P., Lasota C., Piekalski J., *Parcela Rynek 6 – ul. Kiełbaśnicza 5 we Wrocławiu. Rozwój zabudowy i infrastruktury elitarniej działki mieszczańskiej w XIII–XIV wieku*, „*Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*” 2012, t. 54, s. 49–77.
- Chorowska M., Lasota C., *O zabudowie murowanej w pierzejach rynku i ulic* [w:] *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2010, s. 159–178.
- Czerner R., Lasota C., *Średniowieczne murowane obiekty handlowe na rynku wrocławskim* [w:] *Średniowieczny Śląsk i Czechy. Centrum*

- średniowiecznego miasta. Wrocław a Europa Środkowa*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2000, s. 331–345.
- Drabina J., *Historia miast śląskich w średniowieczu*, Kraków 2000.
- Gidaszewski T., *Zagadka palatyna wrocławskiego Piotra z Krakowa* (1283), „Roczniki Historyczne” 2007, t. 73, s. 119–128.
- Goliński M., *Miasta a polityka gospodarcza Henryka Probusa* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 49–62.
- Gottschalk J., *St. Hedwig Herzogin von Schlesien*, Köln–Graz 1964.
- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, S. Kutrzeba (red.), Kraków 1933 (reprint: Kraków 2013).
- Grünhagen C., *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Gotha 1884.
- Hlebionek M., *Bolesław Pobożny. Wielkopolska na drodze do zjednoczonego królestwa (1224/1227 – 6, 13 lub 14 IV 1279)*, Kraków 2017.
- Irgang W., *Die Jugendjahre Herzog Heinrichs IV. von Schlesien (+1290). Quellenkritische Untersuchungen*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1986, Bd. 35, s. 321–345.
- Irgang W., *Heinrich IV. und die Kirche* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 31–37.
- Jaekel H., *Zum urkundlichen Itinerar Herzog Heinrichs IV.*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1885, Bd. 19, s. 354–369.
- Jasiński K., *Przydomek księcia wrocławskiego Henryka IV*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XXVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1992, z. 240, s. 67–76.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1: *Piastowie wrocławscy i legnicko-brzescy*, Wrocław 1973.
- Jasiński K., *Rola polityczna możnowładztwa wielkopolskiego w latach 1284–1314*, „Roczniki Historyczne” 1963, t. 29, s. 261–270.
- Jasiński K., *Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, „Zapiski Historyczne” 1955, t. 21, z. 1–2, s. 198–241.
- Jureczko A., *Henryk III Biały książę wrocławski (1247–1266)*, Kraków 2013.
- Jurek T., *Henryk Probus i Henryk głogowski. Stosunki wzajemne w latach 1273–1290*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1987, nr 4.
- Jurek T., *Plany koronacyjne Henryka Probusa* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 13–29.
- Jurek T., *Rodowód Pogorzeliów*, Kraków 2005.
- Jurek T., *Testament Henryka Probusa: autentyczny czy falsyfikat?*, „Studia Źródłoznawcze” 1994, t. 35, s. 79–99.
- Kaczmarek R., *Kolegiata Krzyża Świętego we Wrocławiu* [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 85–100.

- Karasiewicz W., *Działalność polityczna Andrzeja Zaremby w okresie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII/XIV wieku*, Poznań 1961.
- Karasiewicz W., *Jakub II Świnka arcybiskup gnieźnieński (1283–1314)*, Poznań 1948.
- Karasiewicz W., *Paweł z Przemankowa biskup krakowski 1266–1292*, „Nasza Przeszłość” 1959, t. 9, s. 157–247.
- Kielbasa A. SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, Warszawa 1990.
- Krakowski S., *Obrona pogranicza wschodniego Małopolski za Leszka Czarnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1977, z. 15, s. 97–114.
- Lalik T., *Legnicka rezydencja Henryka Brodatego*, Warszawa 1967.
- Lasota C., *Rozwój zabudowy murowanej w średniowieczu [w:] Rynek wrocławski w świetle badań archeologicznych*, J. Piekalski (red.), Wrocław 2002, s. 69–77.
- Lasota C., Rozpędowski J., *Wczesnogotycki dwór książy w Jelczu koło Oławy*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej” 1881, nr 15, s. 65–71.
- Ligęza E., *Udział możnowładców wrocławskich w zamachu stanu na Henryka IV Prawego w 1277 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótką” 1976, nr 4, s. 549–554.
- Löschke T., *Zur Frage über den Regierungsantritt Heinrich IV. von Breslau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1874, Bd. 12, Z. 1, s. 64–76.
- Luchs H., *Schlesische Fustebilder des Mittelalter*, Breslau 1872.
- Maciejowski M., *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007.
- Maetschke E., *Wann wurde Heinrich IV. von Breslau geboren?*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1932, Bd. 66, s. 58–67.
- Maleczyńska E., *Próby odbudowy państwowości polskiej w oparciu o Śląsk [w:] Szkice z dziejów Śląska*, t. 1, E. Maleczyńska (red.), Warszawa 1955, s. 94–129.
- Maleczyński K., *Polska, Austria, Czechy i Brandenburgia w latach 1278–1290*, Warszawa 1962.
- Małachowicz E., *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea w lewobrzeżnym Wrocławiu*, Wrocław 1994.
- Małachowicz E., *Ostrów Tumski i wyspy we Wrocławiu*, Warszawa 1988.
- Małachowicz E., *Wrocławski zamek książy i kolegiata św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław 1993.
- Milkowitsch W., *Heinrich IV. und Boleslaw II. 1277*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1885, Bd. 19, s. 370–385.
- Milkowitsch W., *Heinrichs IV. Aufenthalt bei König Ottokar von Böhmen in der Zeit nach 1266*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1884, Bd. 18, s. 243–252.

- Milkowitsch W., *Zur Chronologie des Hedwigsfestes*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1884, Bd. 18, s. 296–300.
- Mitkowski J., *Henryk IV Probus* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 405–408.
- Mularczyk J., *Dwa bunty rycerstwa śląskiego przeciw książętom wrocławskim w drugiej połowie XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1978, nr 1, s. 1–18.
- Mularczyk J., *O urzędach i urzędnikach śląskich XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1983, nr 2, s. 153–172.
- Mularczyk J., *Z problematyki walk o władzę na Śląsku w latach czterdziestych XIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1979, nr 1, s. 1–16.
- Nowacki B., *Przemysł II (1257–1296)*, Kraków 2017.
- Osiński J., *Bolesław Rogatka (1220/1225–1278) książę legnicki, dziedzic monarchii Henryków śląskich*, Kraków 2016.
- Pakulski J., *Rola polityczna Beniamina Zaremby w drugiej połowie XIII w.*, „Zeszyty Naukowe M. Kopernika w Toruniu. Historia” 1969, t. 5, s. 21–32.
- Pakulski J., *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początkach XIV w.*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego” 1975, t. 11, s. 103–107.
- Palacky F., *Geschichte Böhmen*, Bd. II, Abt.1: *Böhmen als erbliches Königreich unter den Přemysliden. Vom Jahre 1198 bis 1306*, Prag 1839.
- Pauk M.R., *Der eine hiez her Lechscht, her Wüeschof der ander hiez. Kim byli stronnicy Henryka IV Probusa w Małopolsce?*, „Roczniki Historyczne” 2003, t. 69, s. 91–98.
- Piekalski J., *Forma i konstrukcja budynków [w:] Ze studiów nad życiem codziennym w średniowiecznym mieście. Parcele przy ulicy Więziennej 10–11 we Wrocławiu*, C. Buško, J. Piekalski (red.), Wrocław 1999, s. 37–41.
- Piekalski J., *Obraz ulicy w przestrzeni publicznej średniowiecznego Wrocławia. Próba podsumowania [w:] Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2010, s. 407–412.
- Piekalski J., *Struktura osadnicza i drogi Wrocławia przed wytyczeniem regularnej sieci ulic [w:] Ulice średniowiecznego Wrocławia*, J. Piekalski, K. Wachowski (red.), Wrocław 2010, s. 47–55.
- Piekalski J., *Wrocław – miasto Henryka IV [w:] Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 39–48.
- Polaczkówna H., *Ród Wezenborgów w Polsce i jego pierwotne gniazdo*, Kraków 1925.
- Samsonowicz H., *Śląsk w Europie w czasach Henryka Probusa [w:] Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, K. Wachowski (red.), Wrocław 2005, s. 7–11.

- Schulte W., *Kleine Schriften: Die Translation der hl. Hedwig*, Breslau 1918.
- Semkowicz A., *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887.
- Semkowicz A., *Walka o monarchię 1288–1294*, „Kwartalnik Historyczny” 1891, t. 5, s. 727–788.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953.
- Silnicki T., *Kardynał legat Gwido, jego synod wrocławski w r. 1267 i statuty tego synodu* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 25–39.
- Sobaniec S., *Zabiegi Henryka IV wrocławskiego o Kraków i jego usiłowania odnowienia Królestwa* [w:] *Księga ku czci Oskara Haleckiego wydana w XXV-lecie jego pracy naukowej*, Warszawa 1935, s. 229–248.
- Sperka J., *Konstancja* [w:] *Księżęta i księżne Górnego Śląska*, A. Barciak (red.), Katowice 1995, s. 78–79.
- Sroka S.A., *Konstancja* [w:] *Piastowie. Leksykon biograficzny*, K. Ożóg, S. Szczur (red.), Kraków 1999, s. 728–729.
- Szczur S., *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2004.
- Tęgowski J., *Konstancja. Poczet żon królewskich*, „Magazyn Razem” 1987, nr 1, s. 31–32.
- Ulanowski B., *Szkice krytyczne z dziejów Śląska*, Kraków 1886.
- Ulanowski B., *Über die Datierung der auf Heinrich IV. von Breslau bezüglichen Urkunden im Formelbuche des Heinricus Italicus*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1882, Bd. 16, s. 220–252.
- Ulanowski B., *Über die Erwerbung von Glatz durch Heinrich IV.*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1882, Bd. 16, s. 81–97.
- Ulanowski B., *Über die Zeit der Vermählung Heinrichs IV. mit Mechtilde von Brandenburg*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1882, Bd. 16, s. 98–110.
- Warcholik S., *Duchowieństwo śląskie XIII w. w walce o jedność państwową z Polską*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1929, t. 1, s. 162–184.
- Włodarski B., *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII w. i początkach XIV wieku*, Lwów 1931.
- Wojciechowski Z., *Udział Śląska w dawnym zjednoczeniu ziem polskich*, Katowice 1935, wyd. 1, przedruk w: *idem, Hołd pruski i inne studia historyczne*, Poznań 1946.
- Zielonka Z., *Henryk Prawy*, Katowice 1982.
- Zientara B., *Bolesław Wysoki. Tulacz, repatriant, malkontent*, Kraków 2013.
- Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975.
-